Nr 162 (z dod. por.). Dnia 14 czerwca. Wtorek. Dnia 2 (14) czerwca 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny op. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141

Od Administracji.

Administracja *Kurjera warszawskiego*, nabywszy od wydawcy p. S. Lewentala, znaczniejszą ilość powieści ***Michała Bałuckiego*** i ***Józefa Korzeniowskiego***, ofiaruje powieści te swoim prenumeratorom za połowę blisko ceny, bo o 40% taniej od ceny katalogowej, a mianowicie:

Komplet powieści Michała Bałuckiego, składający się z 6-iu tomów p. t.:

„Byle wyżej“	rs.	1	kop.	20
„Błyszczące nędze“ . . .	„	1	„	20
„Ostatnia stawka“ . . .	„	„	„	75
„Sabina“	„	1	„	20
„O kawał ziemi“	„	1	„	20
„Żydówka“	„	1	„	20
	rs.	6	kop.	75
za przesyłkę na prowincję	„	„	„	90

Razem zamiast Rs. 7 kop. 65 z przesyłką na prowincję tylko za **rs. 4 kop. 60**, a w Warszawie za **rs. 4.**

Komplet powieści Józefa Korzeniowskiego, składający się również z 6-ciu tomów p. t.:

„Kollokacja“	rs.	„	kop.	75
„Spekulant“	„	„	„	75
„Wędrówki oryginała“ . .	„	„	„	75
„Nowe wędrówki oryginała“	„	1	„	50
„Emeryt“	„	1	„	20
„Garbaty“	„	1	„	—
	rs.	5	kop.	95
za przesyłkę na prowincję	„	„	„	90

Razem zamiast rs. 6 kop. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10** z przesyłką na prowincję, a za **rs. 3 kop. 60** w Warszawie.

Żądania adresować należy do administracji *Kurjera warszawskiego*, Plac Teatralny nr. 9-ty.

— W drugiej połowie b. m. w kościołach tutejszych przypadają następujące nabożeństwa:

d. 16-go konkluzja całotygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Bożego Ciała we wszystkich kościołach;

d. 17-go odpust ku czci Serca Pana Jezusa w kościołach: Opieki św. Józefa (panien wizytek) i N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim);

d. 19-go odpust ku czci św. Antoniego Padewskiego w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, oraz pamiątka poświęcenia kościoła św. Jacka (po-dominikańskiego);

d. 21-go odpust ku czci św. Alojzego Gonzagi w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek);

d. 24-go odpust ku uczczeniu pamiątki Narodzenia św. Jana Chrzciciela w kościele archikatedralnym św. Jana;

d. 26-go odpust ku uczczeniu Opatrzności Boskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), oraz pamiątka poświęcenia kościoła Wszystkich Świętych;

d. 27-go, 28-go i 29-go czterdziestogodzinne nabożeństwo w kościele archikatedralnym św. Jana, zaś w ostatnim z tych dni odpust ku czci śś. Piotra i Pawła w kościołach: N. Panny Marji na Nowem-Mieście i św. Trójcy (po-trynitarskim), oraz ku czci św. Piotra, apostoła, odpust w kościele św. Aleksandra.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pp. Jowan Risticz i Radywoj Michajłowicz usiedli od wczoraj na rydwanie serbskim, aby poganiać nim w stronę, w którą od lat ośmiu zapomniał kół swoich doświadczać. Praca Piroczanaców i Garaszaninów poszła na marne, hegemonja wpływu austrjackiego w Serbji, a tem samem po części i na półwyspie bałkańskim, znika, ustępując miejsca wskrzeszonemu wpływowi Rosji. Piękniej nie mógł obchodzić pan Persiani, poseł rosyjski w Belgradzie, swojego jubileuszu, jak zwróceniem swojej ojczyznie terytorjum, którego król i naród zbiegli do przeciwnego obozu.

A zatem nowa Kanossa — tym razem pokutnikiem jest król Milan. Z Belgradu zapewniać będą naturalnie, iż w systemie politycznym królestwa nic się nie zmieniło i nie zmieni, że przyjaźń Serbji z Austrją na zbyt twardych już dzisiaj opiera się podstawach, aby nią podmuch wiatru północnego mógł zachwiać, że stosunkowi zażyłemu Wiednia i Belgradu nie przyniesie to żadnej ujmy ni szkody, jeżeli Serbja poprawi swoje związki polityczne z Rosją, z mocarstwem, którego rząd żyje przecież więcej niż w przyjaźni, bo w przymierzu z Austrją! To wszystko będą pisały półurzędowe pisma w Belgradzie i w Wiedniu, jedne dla zamaskowania rdzennie zmienionej sytuacji, drugie — wedle znanego przysłowia francuskiego o dobrej minie i lichej grze...

Przyszłość Serbji, rzuconej w nowe prądy, jest obecnie zagadką. Zapewne p. Risticz w tej chwili sam jeszcze nie zdaje sobie sprawy z ogromu zadania i rękojmi powodzenia. Prawda, że postępowe rządy p. Garaszanina w ostatnich czasach zmuszone były wobec wzrostu ducha opozycyjnego w Serbji uciekać się coraz jawniej do systemu policyjnej represji: osoby, które przybywają ztamtąd, ilustrują obecny stan młodego królestwa barwami dość ponuremi. Podobno rząd stał ostatniemi czasy, a właściwie już od r. 1885-go, na sile raczej, aniżeli na prawie. Niefortunnie poprowadzona wojna z Bułgarją podsyciła siły żywotne opozycji, stworzyła dla niej program i ułatwiła koalicję żywiołów liberalnych z radykalnemi.

Do przyśpieszenia klęski systemu postępowego przyczynił się rozstrój finansowy, któremu zaradzić nie zdołał już nawet wzorowy finansista, p. Mijałowicz, ostatni minister skarbu Garaszanina. Procenta od długu publicznego pożerały cały kapitał, przeznaczony na podniesienie gospodarcze i handlowe kraju. Pożyczki, w Laenderbanku wiedeńskim zaciągane, niosły chwilową ulgę, ale odsuwały w nieprzejrzaną dal przyszłości chwilę trzeźwego opamiętania się i nawrotu. Podobno na kwestji finansowej zbankrutował ostatecznie systemat polityczny p. Garaszanina.

Parlament niemiecki uchwalił na posiedzeniu sobotniem ustawę o obronie pracy robotniczej w kopalniach, warsztatach, fabrykach i t. p. Między innemi ustawa przepisuje, że położnice przez cztery tygodnie po połogu nie mogą być używane do pracy; dalej zabronionem zostaje używanie robotnic w kamieniołomach, kopalniach, warsztatach okrętowych, walcowniach, kuźnicach, hamerniach i w tokarniach kamienia i kruszcu. Wolnomyślny dep. Baumbach żądał, zamiast ograniczenia pracy kobiet, polepszenia warunków jej wynagrodzenia. Rząd zachował się biernie i przyjął ustawę z rąk zachowawczo-katolickich.

Journal de St. Pétersbourg przyłączył się do protestu francuskiego przeciw umowie angielsko-tureckiej, dozwalającej w przyszłości anglikom gospodarzyć

Bawmy się w literatów!

Do znanego hasła: „bawmy się w żołnierzy”, przybyło obecnie, w rodzaju odpowiednika, inne, które brzmi:

„Bawmy się w literatów!”

To ostatnie hasło rzucił niedawno pewnemu wesołemu gronu pań i panów ktoś, kto nie lubi chodzić w życiu drogami utartemi i kto zrozumiał, że zabawa niekoniecznie musi być—bezmyślną...

Hasło znalazło oddźwięk w sercach i serduszkach wspomnianego grona—a nie mogło stać się inaczej, skoro uprzejme damy i wytworni panowie należeli bez wyjątku do świata inteligencji i stanowili pod niejednym względem *kremę* warszawskiego „towarzystwa”.

Grono to, złożone z okrągłej kopy współuczestniczek i współuczestników, urządzało przez czas dłuższy wspólne wycieczki do Jabłonny, Wawru, na Saską Kępę, na Bielany i t. p., w wycieczkach zaś tych weszło w bliższą, serdeczniejszą zażyłość, zespalając się ze sobą w rodzaj bractwa... majówkowego.

„Wino wiosny i młodości”—może z niejaką pomocą perlącego się przy wetach szampana—nastroiło wszystkich tak lirycznie, że kiedy w stosownie wybranej chwili padł ów okrzyk: „bawmy się w literatów”, każda dłoń damska i męska chwyciła za pióro i...

I stał się cud; a raczej—stał się miluchny, litografowany kajecik, rodzaj jednodniówki, pełnej fragmentów rymowanych i nierymowanych, coś nakształt zbiorowego pamiętnika, w którym każda i każdy wypowiedzieli „po literacku” uczucia swe i myśli—nie zawsze może... szczerze, ale zawsze zgrabnie, a częstokroć nawet podniośle.

Mówiąc o tym kajeciku, popełniamy niedyskrecję iście... dziennikarską.

Przeznaczony dla kółka prywatnego, dla uczestników jednej, czy też kilku majówek, dostał się w nasze ręce wypadkiem tylko; źleby to wszakże o naszej dziennikarskiej przenikliwości świadczyło, gdybyśmy wypadku tego na użytek czytelników *Kurjera* nie wyzyskali.

Dziennikarz chodzi po świecie, jako ów biblijny „lew, szukający kogoby pożarł”—i w nienasyconym głodzie swym nie przebaczający nikomu i niczemu.

Nie ma dlań nic świętego—jak dla sapera z popularnej piosenki francuskiej—i nie cofa się nawet przed dyletancką skromnością młodego dziewczątka, które, kreśląc nieśmiało czterowiersz, bladło i rumieniło się na myśl, że oglądać go będą choćby tylko jedne cudze oczy...

Stało się jednak... Prywatna zabawa, przyobleczona w formy literackie, idzie pod ostry, dziennikarski... scyzoryk.

Zielony poszyt, który mamy przed sobą, posiada kartę tytułową gustownie ilustrowaną, na której prócz tytułu: „Majówka. Upominek”, czytamy datę: 27-go maja 1887-go r., datę, w sercach współautorek i współautorów złotemi zapewne zapisaną głoskami.

Na trzydziestu dwóch stronicach dużej ósemki spotykamy aforyzmy wierszem i prozą, zręcznie ugrupowane i odbite wprost z autografów—co wartość pamiątki bardziej powiększa.

Prócz okruchów amatorskiej literatury, przystrajają karty poszytu amatorskie również winietki, traktowane pół serjo, pół humorystycznie, a *pour le bouquet* znajduje się w poszycie—kilka fragmentów muzycznych.

Nie ma nic nieznośniejszego, jak dyletantyzm zuchwały, pnący się na wysokie stanowiska w sztuce i piśmiennictwie; nie ma też nic wstrętniejszego, jak dyletantyzm, kupczący publicznie z krzywdą dla pracowników fachowych; natomiast nader miłe i pocieszające wrażenie sprawia bezpretensjonalny zastęp dyletantów, świadomych swego dyletantyzmu i umiejących go zamknąć we właściwych granicach.

A taki właśnie charakter nosi amatorska literatura „Majówki”.

Literat „z urzędu” przygląda się tej zabawie ze smutnym uśmiechem, w którym jednak — dodajmy czemprędzej — nie ma ani odrobiny lekceważenia, a natomiast znajduje się źdźiebełko... zazdrości.

Nieinaczej! Galernik pióra zazdrości wesołym paniom i panom tej uciechy pustej, jaką im sprawia przygodne igranie z narzędziem jego tortur doczesnych...

Dla dyletanta, pióro literackie lekkie jest i wabne, jak pióro kolibra; dla literata fachowego posiada ono nieraz ciężkość i chropowatość stalowego młota...

Z pod krytyki uchylają się te próby — nie uchylą się jednak od życzliwego przejrzenia.

w Egipcie wedle swojego kaprysu. Losy umowy, którą Anglja zawarła z sułtanem dla usunięcia powodów jego sceptycznych utyskiwań, dla poparcia powagi sułtańskiej nad Nilem, jak utrzymywał lord Salisbury w przemówieniu swojem na posiedzeniu piątkowem izby lordów, są przeto podane w wątpliwość. Trzy wypadki wskazał lord Salisbury, w których, po dokonanej już ewakuacji Anglja, miałaby prawo ponownie wkroczyć do Egiptu, a mianowicie: w razie obawy najazdu zewnętrznego, w razie grożących zaburzeń wewnętrznych, w razie nareszcie, gdyby rząd egipski nie czuł się w możności wywiązania się z swych zobowiązań międzynarodowych. To znaczy innemi słowy, że lada kapnięcie kropli z deszczowej rynny może wywołać konieczność ponownego zajęcia Egiptu przez anglików, pomimo, że o protektoracie na pozór nie ma mowy.

Angielska izba gmin zadała w piątek gwałt irlandczykom i parlamentaryzmowi. Przyjęła ona 245 głosami przeciw 93 nieprzewidziany w regulaminie wniosek przewódcy torysów, ministra Smitha, orzekający, że wszystkie poprawki do bilu kryminalnego dla Irlandji, które do d. 17-go b. m., godziny dziesiątej wieczorem, nie zostaną formalnie załatwione, mają być poddane bez rozpraw pod głosowanie. Poprawka Parnella, domagająca się odrzucenia tego despotycznego wniosku, uchyloną została 301 głosami przeciw 181, a nawet projektowane przez Chance'a odroczenie fatalnego terminu z dnia 17-go do 24-go obalono 268 głosami przeciw 113. Prawda, że rozprawy nad bilem irlandzkim toczą się już od d. 18-go kwietnia, a doprowadziły po dwóch miesiącach do uchwalenia zaledwo czterech artykułów... Ale prawo zniecierpliwienia się nie stwarza prawa gwałtu... *Br. Z.*

Giełda „szydłowiecka".

Przeczuwam zdumienie czytelnika na widok powyższego tytułu...

Zkąd znowu przyszło *Kurjerowi* opisywać jakąś nieznaną giełdę, jakiegoś równie mało znanego miasteczka!

Uspokój się jednak, czytelniku; „giełda", którą chcemy opisać, ma tyle wspólnego z Szydłowcem, ile np. pralnia berlińska z Berlinem, lub piekarnia wiedeńska z Wiedniem.

Jest to sobie poprostu nazwa giełdy pokątnej, istniejącej w naszem mieście niezależnie od giełdy urzędowej.

Dlaczego jednak „szydłowiecka?"

Nazwa ta powstała od kilku prowodyrów owej giełdy, wychodzących właśnie z Szydłowca, gdzie byli ubogimi handlarzami, a tu w Warszawie wywierają poważny wpływ na stosunki kredytowe.

Lecz gdzież jest ta giełda?

Wszędzie i nigdzie...

Składa się z najrozmaitszych żywiołów, między któremi znajdziesz lichwiarzy, wekslarzy, dwuznacznych aferzystów, kupców, jeżeli nie pierwszej, to przynajmniej drugiej gildji, a nadewszystko całą ćmę faktorów w długich i krótkich surdutach, wszelkiego stanu, płci i wieku, gdyż do operacyj giełdy szydłowieckiej dopuszczone są nawet kobiety i wyrostki.

Ściśle rzecz określając, znajdziemy ją przedewszystkiem na ulicy Przechodniej, dokąd się przeniosła z pobliskiej niegdyś siedziby pod filarami banku, w kilku znanych cukierniach, zwłaszcza w stronach ulicy Długiej, no i... w czasie ciepłych pogodnych dni w ogrodzie Krasińskich.

Na Przechodniej jednak liczne rzesze członków giełdy szydłowieckiej zalegają chodniki i między godziną 10-tą rano a 1-szą w południe ruch tam jest największy.

Z obu stron wąskiej i krótkiej uliczki można spotkać kobiety i wyrostków, stanowiących rodzaj czatów. Skoro tylko ukaże się jakiś oficer policyjny, wartownicy dają umówione znaki i ulica w jednej chwili się opróżnia.

Giełdowicze chronią się do licznych sklepów i sklepików, wreszcie do rytualnej restauracji, w której się mieści rodzaj biura giełdowego, a w niem zwykle zasiada sztab giełdy szydłowieckiej.

Na czem jednak polegają operacje giełdy szydłowieckiej, jaka jest jej organizacja, kto ją wytworzył?...

Na te wszystkie pytania najlepiej odpowiemy w przykładach.

Kupiec X., potrzebując kredytu, udaje się po takowy przedewszystkiem do jednej z nielicznych naszych instytucyj kredytowych i otrzymuje najczęściej, jeżeli nie posiada solidnego żyranta, odmowę.

Z konieczności więc idzie do prywatnych bankierów i to *minorum gentium.*

Tu nigdy mu nie odmawiają, lecz każą czekać na—referencje.

A gdzie się te referencje zbierają?

Tylko na giełdzie szydłowieckiej, gdzie się znajdują meklerzy, posiadający formalny rejestr firmowy, i za pewnem wynagrodzeniem udzielają żądanych informacyj.

Owi meklerzy są najczęściej pośrednikami wszelkich interesów pieniężnych i wywierają na większość tranzakcyj wpływ przeważny.

Niedawno, bo przed kilku tygodniami, p. X. sprzedawał posesję za rogatkami wolskiemi. Pośrednikiem był znany główny mekler giełdy szydłowieckiej, Abraham K. Sprzedawca jednak w ostatniej chwili, chcąc uniknąć zapłaty grubego faktornego, oddalił meklera i bezpośrednio porozumiewał się z nabywcą. Ten ostatni wszakże natychmiast się cofnął, a X. znalazł się w przykrem położeniu, straciwszy kupca, i nadomiar od trzech wierzycieli hypotecznych otrzymał wypowiedzenie sum z groźbą subhasty.

Była to zemsta porzuconego meklera.

Weźmy teraz inny przykład.

Pewien młodzieniec niepełnoletni potrzebuje pieniędzy i zwraca się do faktora, który należy do giełdy.

Wnet się zjawiają lichwiarze, powiadomieni o stanie majątkowym lekkomyślnego młodzieńca, i udzielają mu pożyczki na weksle, najczęściej *in blanco* wystawiane, a później cedowane przez kilku naraz, aby we właściwej chwili, gdyby miał wyniknąć pr ces karny, sprawę zagmatwać.

Prowincjonalni aferzyści, przybywający czasowo Warszawy, znajdują na giełdzie szydłowieckiej d skonałe informacje, za które płacą pewien haracz.

Narzekania przemysłowców i kupców na słaby, właściwie żaden rozwój giełdy produktowej pr naszej warszawskiej giełdzie na ulicy Królewski pozostają w ścisłym związku z giełdą szydłowieck

Znajdują się tu bowiem meklerzy od cukru, ok wity, zboża, a wreszcie wełny, agitujący w zwa tym, solidarnym szeregu przeciw producentom i n wet samym kupcom poważniejszym.

Jeden z tych kupców, niedalej jak onegdaj, mów do nas:

— Proszę pana „giełdy szydłowieckiej" lekcew żyć nie można; pomimo całego wstrętu, jaki czu dla tej szajki pokątnych i dwuznacznych indyw duów, muszę się z nimi liczyć, nie chcąc być nar żonym na znaczne straty...

Zaznaczyć wypada w końcu, że w zakres operac giełdy szydłowieckiej wchodzą: pośredniczenie stosunkach kredytowych, lecz rozumie się lichwia skich, faktorowanie przy wszystkich znaczniejszyc i drobniejszych sprzedażach i kupnach, tak nieruch mości, jak i towarów, ułatwianie wietrzniko zaplątywania się w sieci lichwiarskie, sprzedaż losó loteryjnych zagranicznych, i wreszcie, czego było d wodem kilka procesów, organizowanie oszustw i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Giełda szydłowiecka stanowi więc jeden z wrz dów na naszym organizmie.

Półśrodki w postaci 10-rublowych kar, wymie rzanych w drodze administracyjnej, nic tu nie pc magają.

Potrzeba, jak ów węzeł gordyjski, przeciąć zł skuteczniejszemi sposobami... *Sylf.*

Język polski na obczyźnie.

Pani Duchińska w jednym z ostatnich poszytów *Kłosów* podaje nadzwyczaj ciekawe szczegóły o popędzi we Francji pomiędzy płcią niewieścią do uczenia się naszej mowy.

Kobiety pod względem tym dobry dają przykład energji, oraz pilności. Jeszcze przed laty kilkunastu małżonki ziomków naszych ani myślały oznajamiać si z ich językiem.

Ztąd w młodem pokoleniu taka znaczna ilość pola ków, co nie umieli ani mówić, ani nawet myśleć językiem ojców, skoro ci, oddani pracy na chleb codzienny kształceniem swych dzieci w rzeczach swojskich zają się nie mogli.

Cały trud koło pierwszego wychowania spadał na matkę; otóż wiele z dzisiejszych francuzek zrozumiało ten swój obowiązek i postanowiło go spełnić. Przykłady, podane przez panią Duchińską, powtarzamy za nią w skróceniu.

Wdowa po ś. p. Ludwiku Nabielaku nauczyła się polszczyzny i włada nią, jakby ją nabyła od dzieciństwa. Czcigodna ta matrona w swoim czasie należała do wyjątków.

Oto naprzykład ze stronicy 22-ej wybiega do nas skowronkowy głos poezji lirycznej.

> Nie ten cię kocha, co tęsknoty swoje
> Barwnemi maluje słowy;
> Ale ten raczej, co dla szczęścia twego
> Ciebie się wyrzec gotowy.

Podpisano — Heine? — nie! podpisano I. P.

Pióro to kobiece — ale jakież czułe, subtelne, głębokie...

Nad czterowierszem tym możnaby napisać „Z księgi pieśni Heinego", a niktby nie domyślił się podrobienia...

A zaraz po nad tą strofą, ręka męska skreśliła śmiało dwa wiersze:

> Największy rozum — cnota,
> Piękno prawdziwe — prostota.

Te sześć ekstraktowych słów możnaby z łatwością rozprowadzić na sześćset — nieprawda?

A czyż nie piękny i nie podniosły jest ten wykrzyknik młodej entuzjastki, panny Marji S.

> Za chmurami świeci słońce —
> A więc tam, zkąd światła gońce
> Mkną, powietrznych smugiem fal,
> Lećmy w jasność, w błękit, w dal!...

Równy zapał spotykamy w aforyzmie panny I. S., skreślonym prozą a pełnym siły:

„Kto ma wiarę, ma siłę; kto ma ideę, ma życie; kto ma cel, ma przyszłość."

Ku pochwale szanownych amatorek i amatorów zaznaczyć trzeba, iż, przytaczając te piękne fragmenta, nie czynimy zbyt skrupulatnego wyboru. Na każdej niemal stronicy znaleść można jakąś myśl szczęśliwą i oryginalną, w parze z formą udatną...

Chwilami aż się wierzyć nie chce, że to było rzucone na papier tak sobie *à l'improviste*, przez ludzi, którzy nigdy palców literackim atramentem nie plamili...

Pan W. W., jakby pod wrażeniem „Pięknej czary" Sully-Prudhomme'a, napisał:

„Pęknięcie dzwonu trudno jest zauważyć okiem, ale po dźwięku poznamy je zdaleka. Gdybyż to myśli i serce kobiety można było poznać z jej słów!"

Biegły robotnik literacki mógłby z aforyzmu tego wyrzeźbić skończoną i bardzo piękną całostkę artystyczną.

Głęboką prawdę, iż całą siłą kobiety jest serce, rozwija obszerniej p. St. K. w dłuższym fragmencie, który, choć ostatnie miejsce zajmuje w poszycie, nie jest jednak bynajmniej ostatnim pod względem wewnętrznej wartości.

„Jeżeli serce—pisze p. K.—nie będzie łącznikiem w domowem ognisku kobiety, życie jej stanie się szeregiem cierpień moralnych i katuszy." Gdy kobieta kocha, wówczas „jest promieniem słonecznym dla swego otoczenia"; w przeciwnym razie: „napróżno sama wygląda ożywczych promieni, któreby podtrzymywały biedne jej życie".

Nad zdaniami temi powinnaby zadumać się poważnie niejedna z kobiet, w życie wstępujących...

Prócz nuty lirycznej i moralizatorskiej, dźwięczy też w tym zbiorku wesoło nuta humorystyczna.

Pan J. A. wyznaje otwarcie:

> Pisać wiersze bardzo trudno,
> A czytać je bardzo nudno —

i okupuje się tym dowcipem z konieczności pisania dłuższego fragmentu.

Szczerze dowcipną jest „Epopeja majówkowa", trzy strofy o majówce panny M. N., „List z Bielan" p. Fr. N. i wiele innych swobodnych szkiców.

Dwa aforyzmy humorystyczne pana W. Z., zatytułowane „Z teki świętojańskiej", przytaczamy, gdyż przy zbliżającym się terminie świętojańskich przeprowadzek mają wartość nietylko literacką, ale i okolicznościową.

„Narzeczony jest to lokator, który jeszcze nie wprowadził się do serca, ale już zapłacił zadatek.

Narzeczona jest to apartament, o którym karta z bramy już zdjętą została."

Pan R. B. nader dowcipnie przeprowadza paralelę pomiędzy konkurami a... hypoteką, a pan A. L., zmieniając znaną sentencję o Paryżu, pisze złośliwie:

„Kobieta jest niebem dla zmysłów, piekłem dla domu, czyścem dla kieszeni..."

Że też złośliwca tego piękne współautorki doraźnie nie ukarały!...

Ale nie wywołujmy gromów—żeby wypadkiem na naszą nie spadły głowę...

Do niedyskrecji, jaką jest szkic niniejszy, zabieraliśmy się odważnie, prowadziliśmy ją wytrwale, kończymy jednak—z obawą...

A nuż zadraśnięte w osobistej swej dumie sympatyczne dyletantki podniosą rączki w górę, i zasypią dziennikarskiego śmiałka gradem... róż, lilij i narcyzów?

Bo innego gradu nie spodziewa się on—wiedząc, że istoty, myślące tak podniośle, czujące tak tkliwie i wysławiające się tak poetycznie, mogą nieprzyjaciela (?) bombardować jedynie—kwiatami!

Fantazy.

Księżna Władysławowa Czartoryska poszła za jej przykładem i obecnie z dziećmi poprawnie po polsku rozmawia. To samo pani Gałęzowska, z domu Tamberlick, wyraża się biegle językiem naszym, lubo nigdy w kraju nie była.

Niesame jednak żony polaków uczą się naszej mowy. Zyczliwość dla języka tak wzrosła, że rodowite francuzki, nieskojarzone węzłami rodzinnemi z ziemią naszą, chętnie poznać go usiłują.

Tygodnik mód podał przed laty kilku wiadomość o staraniach panny Ludwiki Rouher, zmierzających do nauczenia się polskiego języka. Córka znanego niegdyś ministra posiada wybornie kilka żyjących języków, pomiędzy temi polski, zdobyty przy pomocy dobrze tu znanej wdowy po malarzu Szermentowskim.

Tłómaczyła ona powieść pani Caro, oraz jedną nowelkę Orzeszkowej, wreszcie ułożyła po polsku nowelkę „Dosia”, ogłoszoną staraniem Gregorowicza w *Przyjacielu dzieci*, a sympatycznie przez ogół młodych czytelników przyjętą.

Obecnie tłómaczy ona życiorys królewny Ludwiki, najmłodszej córki Marji Leszczyńskiej, a wkrótce ma się zabrać do napisania większej powieści polskiej. Ks. Czartoryska, z domu ks. Orleańska, tudzież pani Gałęzowska, są również uczennicami pani Szermentowskiej. W ostatnich czasach kształciła ona hr. Zamoyską, z domu Pelissier, pannę Hugue, tłómaczkę Kraszewskiego, i młodą amerykankę, panią Gibert, która w dziennikach nowojorskich pisuje o rzeczach polskich.

Zajmuje się niemi również pani Poradowska, z domu Margerita Gachet, zamieszkała w Brukselli, gdzie drukowała w dziennikach przekłady noweli Sienkiewicza. Pani Poradowska przebywała czas jakiś we wschodnięj Galicji i tam bliżej z życiem rusinów zapoznała się, a niedawno na tle tem skreśliła powiastkę „*Le Tournesol*”, obecnie zaś przygotowała drugą szerszych rozmiarów p. t. „Jaga”, która wkrótce ma się ukazać w druku.

Do ostatniej epoki należą przekłady pani Tomaszkiewiczowej, wydane pod pseudonymem Atalki, oraz panny Clement. Pierwsza przyswoiła literaturze francuskiej poematy Lenartowicza, druga powieści Chodźki. Estrejcher w bibljografji Kraszewskiego zrejestrował znaczną ilość jego powieści, tłómaczonych na francuski, pomiędzy któremi kilka jest owocem pracy rodowitych paryżanek, co po długich studjach zdołały trudności mowy naszej zwalczyć i zapanować nad nią do tego stopnia, że przeniknęły w ducha wiekopomnego autora.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Zarząd Towarzystwa desauskiego, oświetlającego gazem Warszawę, zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z żądaniem podwyższenia opłaty za gaz. Żądanie to usprawiedliwia on między innemi tem, że wskutek zwiększenia cła od węgla kamiennego zagranicznego z 0·55 do 1·5 kop. w złocie od puda, zarząd ponosi znaczne straty, nieprzewidziane przy zawieraniu kontraktu. Żądana podwyżka wynosi 10 kop. za 1,000 stóp kub. Prócz tego desauczycy domagają się uzupełnienia kontraktu uwagą, iż korzystający z gazu obowiązani są wynagradzać zarząd w cenie za gaz stosownie do cła opłaconego wyżej o 0·55 kop. od puda węgla, używanego do wyrabiania gazu, biorąc za podstawę, iż dla wyrabiania 1,000 stóp kub. gazu potrzeba 6 pudów węgla. Ministerjum odniosło się w tym względzie do p. jenerał-gubernatora, ten zaś do magistratu w celu rozpatrzenia ulg, jakieby można uczynić dla Towarzystwa, zgodnie z kontraktem zawartym z miastem.

= Poruszony przed kilku miesiącami projekt utworzenia nowego 6-go oddziału straży ogniowej dla braku funduszu został zaniechany, natomiast powstał zamiar zamieszczenia w budżecie miejskim na rok przyszły jednorazowej sumy, celem skompletowania przyrządów ratunkowych i nabycia jeszcze jednej sikawki parowej.

= W zeszłym tygodniu dopełniono rewizyj sanitarnych w 296-iu posesjach, z których w 25-iu zostały znalezione wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom, a właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 4-ch gospodarzy na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 5, a najwyższa 124 rs.

= Stróże domów otrzymali polecenie dawać baczność na małych chłopców i dziewczynki, wchodzące do domów, gdyż z praktyki okazało się, że to są rekognoscenci złodziei, wypatrujący zwyczaje i obyczaje mieszkańców, a nawet czyniący z zamków odciski na wosku, celem podrobienia stosownych kluczy.

= Dowiadujemy się, iż w d. 9-ym b. m. w kaplicy nuncjatury w Paryżu pobłogosławiony został przez monsignora Averardi związek małżeński ks. Janusza Radziwiłła, należącego do linji starszej tej rodziny, z hrabianką Marją Mostowską, wnuczką niegdyś ministra Tadeusza Mostowskiego w epoce kongresowej, a której siostra zaślubioną jest hr. Gustawowi Ostrowskiemu, synowi hr. Stanisława, b. wiceprezesa tutejszego Towarzystwa dobroczynności.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu wczorajszym ś. p. Teodor **Witkowski**, budowniczy, pochodził z Warszawy i stawiał tu kilka większych domów.

Kształcił się w gimn. realnem, później w szkole sztuk pięknych w Petersburgu.

W chwili gorączki budowlanej w mieście naszem w Mokotowie urządził dwie postępowe cegielnie, w których wyrabiał udatny materjał.

Do pism specjalnych dostarczał artykułów technicznych, które cenione były w kołach fachowych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą w teatrze Letnim tragedję Wilbrandta „Arrja i Messalina”, w teatrze zaś Nowym operetkę Offenbacha „Orfeusz w piekle”; w teatrze Wielkim przedstawienia w dniu jutrzejszym nie będzie.

* Panna Gilbert-Kaszowska, młoda śpiewaczka, która niedawno debiutowała kilkakrotnie z powodzeniem na naszej scenie, zaliczoną ma być podobno od przyszłej jesieni do składu artystów opery tutejszej.

* Do orkiestry operowej teatru Wielkiego przybyć ma niebawem nowy wiolonczelista, który obejmie pierwsze miejsce w rzędzie swoich kolegów wiolonczelowych.

* Zarząd teatrów warszawskich zawarł nowy kontrakt z właścicielem budynku, w którym mieści się teatr Nowy (Alkazar przy ulicy Królewskiej).

Umowa ta obowiązuje na przeciąg lat trzech, t. j. do października 1890-go r.

* Józio Hofman opuścił już Paryż, w którym dał kilka koncertów z niesłychanem powodzeniem artystycznem i materjalnem.

Krytyka pojawienie się jego na widnokręgu paryskim porównywała z zeszłowiecznem pojawieniem się Mozarta i w wyrazach najwyższego istotnie entuzjazmu stwierdziła jednomyślnie, „że w tym malcu tkwi kawałek genjuszu”.

Młodziutki wirtuoz udał się obecnie wraz z ojcem do Londynu, gdzie również da się usłyszeć publicznie.

= Z Frascatti.

Park hr. Branickich oczekuje na jutrzejszych gości w zupełnem pogotowiu.

Wybudowano tam obszerną estradę, ustawiono znaczną liczbę foteli, krzeseł i ławek, ogród zaś będzie oświetlony sześcioma lampami elektrycznemi.

W ostatniej chwili mają być ustawione ozdobne kioski dla dam, przyjmujących udział w administracyjnej części festynu.

= Zabawa kwiatowa.

Komitet, urządzający zabawę kwiatową w połączeniu z loterją na rzecz „Przytuliska” w ogrodzie Frascati, przygotowuje pełno niespodzianek.

Zabawa ta odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 19-go b. m., rozumie się pod warunkiem pogody.

W dalszym ciągu następujące osoby nadesłały fanty: Podgórski, Hösick, Herse, Anczewski, Riese et Piotrowski, F. Pilc, A. Stępkowski, Karsta, Szymkiewicz i fabryka pierników „Złoty Ul”.

Zarząd „Przytuliska” najuprzejmiej uprasza swe opiekunki, aby jutro, we środę, o godz. 2-ej po południu raczyły przybyć do zakładu na walną sesję dotyczącą niedzielnej zabawy.

= Ze zwierzyńca.

Nasz ogród zoologiczny w ostatnich dniach otrzymał od życzliwych mu osób sporo okazów zwierząt i ptaków krajowych.

Projektowana wystawa etnograficzna ma być otwartą przy zwierzyńcu w sierpniu r. b., zabawy zaś dziecięce rozpoczną się dopiero po zamknięciu wystawy hygienicznej.

= Nowy parowiec.

Wkrótce z warsztatów żeglugi spuszczonym będzie nowy parowiec, „Wulkan”.

Statek ten o sile 40 koni, odznacza się trwałą konstrukcją maszyny i wykwintnem urządzeniem wewnątrz.

= Gałązka oliwna...

Dwa przedsiębiorstwa: Fajansa i Górnickiego, walczące z sobą na wodzie, podały podobno sobie rękę do zgody.

Pierwszym aktem pojednania będzie podniesienie cen.

Biedna publiczność...

= Także różnica.

Niemiła to rzecz nosić nazwisko, które wszyscy wyszydzają.

Takie nazwiska służą najczęściej ludności izraelskiej.

Otóż niejaki Icek Cholera uczynił podanie, w którem żąda w drodze urzędowej rektyfikacji swego nazwiska, gdyż ojciec jego nazywał... się Choroba.

Według dowodzeń petenta, przemianowanie nastąpiło w skutek omyłki urzędnika stanu cywilnego, spisującego akt metryczny, i na dowód składa akt zejścia swego rodzica, w którym figuruje nazwisko Choroba.

= Od ukąszenia żmii.

W dniu wczorajszym do tutejszego lekarza, p. G., zgłosiła się panna W., która, bawiąc w kieleckiem, w okolicy Chęcin, została ukąszona przez żmiję.

Ponieważ miejscowa pomoc okazała się niedostateczną, rodzice chorej czemprędzej pośpieszyli do Warszawy, w celu zasięgnięcia porady u specjalistów.

Według opinji tych ostatnich, kuracja potrwać musi parę tygodni.

= Nowe oszustwo.

Do jakiego stopnia ludzie są łatwowierni, dowodzi fakt następującego oszustwa.

Do Anny Rzesińskiej, wdowy po rzeźniku na Pradze, zgłosił się Andrzej Weltner, b. oficjalista fabryczny, z prośbą o pożyczkę 500 rs.

Rzesińska zażądała rękojmi, na co Weltner przedstawił jej sześć kwitów kantoru bankierskiego, w którym opłacił asekurację przed losowaniem pożyczki premjowej.

Naturalnie, iż W. podał fikcyjne numera, lecz dla Rz. kwity drukowane wydały się istotnemi dokumentami i na ich zastaw żądanej pożyczki udzieliła.

Dopiero wczoraj, po upływie trzech tygodni, ktoś łatwowiernej kobiecie wytłómaczył, iż padła ofiarą oszustwa.

Weltner zaraz po otrzymaniu pieniędzy zniknął z horyzontu Warszawy.

= Poszukiwani.

Policja wysłała listy gończe za następującemi osobami:

K. Pantenisem, W. Grzesusem, A. Każemekajtysem, M. Żyburisem, J. Żwajratysem, J. Skinkisem, J. Szalczunasem, A. Najkalisem, J. Simonajtysem, J. Kubajtysem, A. Inogelajtysem, M. Drangolisem, M. Gudajtysem i M. Sabukajtysem.

Sądząc z brzmienia nazwisk, są to wszystko litwini lub żmujdzini.

= Usiłowane samobójstwo.

Wczoraj w kąpielach przy ul. Chmielnej **p. A. P.**, obywatel ziemski, porobił sobie rany w arterjach, celem upuszczenia krwi.

Służba, spostrzegłszy dość wcześnie zamach na życie, zapobiegła złemu i p. A. P. obandażowanego do domu odwiozła.

= Kradzieże.

Na Królewskiej pod nr. 10-ym, w mieszkaniu ks. Druckiego-Lubeckiego została spełnioną kradzież sreber stołowych, wartości około 500 rs.

Na Nowomiejskiej pod nr. 11-ym, z mieszkania właściciela domu skradziono klejnoty na sumę 200 rs.

Pod nr. 13-ym na Pawiej, z niezamkniętego mieszkania K. Golgewichta, zostały skradzione rozmaite przedmioty na sumę 500 rs.

W kościele św. Franciszka pani Fronckiej podczas nabożeństwa wyciągnięto portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nr. 29-ym na Wilczej, w młynie parowym, przy zakładaniu pasa na koło maszyny, Eugenjusz Markowski uległ zgruchotaniu lewej ręki.

Nieprzytomnego M., po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Chłodnej dorożkarz nr. 489 przejechał ucznia gimnazjum, Mieczysława Cieślińskiego.

Biedny chłopiec poniósł ciężkie obrażenie obu nóg i zwichnął rękę.

= Zbieg.

Z koszar w b. pałacu Mostowskich zdołał zbiedz aresztowany na odwachu szeregowiec pułku wołyńskiego, Filip Emiljanow.

Za zbiegiem listy gończe zostały rozesłane.

= W poczekalni lekarza.

W dniu wczorajszym p. Teodor Witkowski, właściciel cegielni w Mokotowie, osobistość znana w Warszawie, zmarł nagle w chwili, gdy zamierzał zasięgnąć pomocy lekarskiej.

Czując się niedobrze, przybył do dra Sokołowskiego, zamieszkałego pod nr. 20-ym na Marszałkowskiej.

Tu w oczekiwaniu swej kolei nagle upadł i zanim pomyślano o jakimś ratunku, życie zakończył.

Przyczyną śmierci była apopleksja.

+ O pastwiska.

Korespondent nasz z Radomia pod d. 10-ym b. m. pisze, co następuje:

„W tych dniach na polach, należących do gminy Mirzec, włościanie wszczęli z sobą kłótnię o pastwisko.

Zebrały się ich dwie partje, jedni ze wsi Trębowiec, drudzy ze wsi Osiny.

Nie mogąc sporów zakończyć zgodą, roznamiętnie-

ni włościanie porwali się do bójki, w której trzynastu odniosło bardzo ciężkie rany, a dwóch podobno zostało zabitych na miejscu."

+ „Stał się cud pewnego razu"...

Korespondent nasz z gostyńskiego donosi o następującym... cudzie:

„Przed kilku dniami w naszej „stolicy" rabin miejscowy wypędził djabła z 14-letniej dziewczyny, córki piekarza, izraelity.

Djabeł ów siedział w dziewczynie przez kilka tygodni i krzyczał w niej okropnie...

Kiedy mądry rabin zmusił go do wyjścia, nieszczęsny potępieniec zapytał: którędy ma odejść?

Wskazano mu palec u ręki.

Djabeł wyskoczył czemprędzej przez palec, pozostawiwszy małą rankę, i uciekł oknem, tłukąc w niem szybę na drobne kawałki...

Odtąd dziewczyna uspokoiła się i nic już w niej nie krzyczy.

O wielkim cudzie XIX-go stulecia opowiadają sobie poczciwi mieszkańcy „stolicy" gostyńskiej, kiwając poważnie głowami"...

+ Huragan.

Z gub. wileńskiej korespondent nasz pisze:

„Przed kilkoma dniami między Wilnem a Lidą szalała straszna burza.

Wśród huku grzmotów i piorunów zerwał się silny wicher, który wkrótce zamienił się w prawdziwy huragan, zmiatający wszystko, co się na drodze jego znalazło.

Drzewa padały jak kłosy podcięte, zrywały się dachy, waliły budowle, a słupy piasku unosiły się w powietrzu.

Ciemność, przerywana tylko błyskawicami, trzask i szum wśród ciągłego huku piorunów, podnosiły grozę tego obrazu zniszczenia.

Na szczęście, chmura przesunęła się wąskim tylko pasem, choć w wielu miejscach zostawiła smutne ślady swego przejścia.

W majątku p. K. Giedrojcia trąba powietrzna zburzyła prawie wszystkie zabudowania gospodarskie.

Podobnemuż nieszczęściu uległo wiele chat i gumien włościańskich po wsiach, które huragan w przejściu swem spotykał.

W wielu miejscach łąki zostały literalnie zasypane piaskiem, zarzucone drzewem i gałęziami tak, iż sprzęt siana w tym roku jest niemożliwy.

Straty dotąd nieobliczone, są jednak olbrzymie."

+ Samobójstwo.

Z Wilna piszą do nas:

Sensacyjny a smutny wypadek, wydarzył się niedawno w starym grodzie naszym.

Panna O., słynąca z urody, a zajmująca się w księgarni Asta, pozbawiła się życia przez otrucie.

Nieszczęśliwa zażyła kwasu pruskiego, co spowodowało śmierć natychmiastową.

Przyczyną samobójstwa miał być doznany zawód oraz lekceważenie życia, tak niestety częste wśród dzisiejszej młodzieży."

NOTATNIK TERMINOWY.

— Z dniem wczorajszym policja rozpoczęła wręczanie właścicielom zakładów przemysłowych i handlowych wezwań urzędu podatkowego, z wyliczeniem przypadających dodatkowych opłat. Stosownie do rozporządzenia p. oberpolicmajstra, wezwania te starsi dozorcy policyjni winni doręczyć w ciągu dwóch dni.

— Liczba osób, głosujących na wybór członków zarządu kasy zjednoczenia urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, wynosi ogółem 3,665. Ostateczny termin składania głosów upływa z dniem 15-ym b. m.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 5-ej klasy 148-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 72 wygrał rs. 8,000 u kolektora Rubinrotha w Warszawie, nr. 7,982 rs. 2,000 u kolektora Baumberga w Warszawie, nr. 19,633 rs. 2,000 u kolektora Rubinrotha w Warszawie, nr. 3,592 rs. 1,000 u kolektora Goldringa w Warszawie, nr. 8,248 rs. 1,000 u kolektorki Stachurskiej w Warszawie.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych.

Z Wilna kop. 80—z Tomaszowa rs. 3—A. M. odzież.

Dla potrzebujących kuracji.

J. A. S. z Moskwy rs. 2 kop. 9½.

Na kolonje letnie.

Maniusia P. rs. 1 kop. 20.

— Dnia 13-go b. m., jako w dniu imienin ś. p. Antoniego i Antoniny Zaborskich składam rs. 3 na wpis dla niezamożnego ucznia. *J. Z.*

— Otrzymujemy następujące pismo:

Pozwól szanowny redaktorze, iż za pośrednictwem twojego pisma złożę podziękę gronu właścicieli składów aptecznych, tudzież fabrykantów środków opatrunkowych, za nadesłane przez tychże hojne ofiary dla ubogich chorych pozostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. *Dr. Wilhelm Lubelski.*

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z de Bertoldich **Ordyniec,** przeżywszy lat 63, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 13-go czerwca 1887 r. Pogrążone w głębokim smutku wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Jerozolimskiej № 23, we środę, to jest dnia 15-go czerwca, o godzinie **5-ej** po południu, oraz na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża tegoż dnia o godzinie **11-ej** zrana. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—710—

† Ś. p. Aleksander **Zbrański**, urzędnik magistratu miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, dnia 13-go czerwca 1887 roku życie zakończył, w wieku lat 41. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dolnym kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 15-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, a wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **7-ej** wieczorem, na które pozostała familja zaprasza kolegów, przyjaciół i życzliwych. —2025—

† Ś. p. Józef **Charzewski,** syn Wincentego, b. sędziego trybunału kaliskiego, urzędnik d. ż. w.-w., po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 38, przeniósł się do wieczności w dniu 13-ym czerwca r. b. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 15-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **7-ej** wieczorem z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2024—

† W dniu 9-ym czerwca r. b., po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie ś. p. ks. Klemens **Wasilewski,** b. proboszcz Gródecki, emeryt. —2016—

† Ś. p. Wasilji **Filipow,** b. kasjer powiatu grójeckiego, po długiej i ciężkiej słabości, zmarł w Grójcu dnia 12-go czerwca r. b., przeżywszy lat 64. Przewiezienie i pochowanie zwłok nastąpi w dniu 14-ym czerwca r. b. na cmentarz wolski. 2—2018—

† W dniu 15-ym czerwca, to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Rejnhardów **Cholewickiej,** w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną zostanie msza święta za spokój jej duszy, na którą pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —2017—

† Dnia 15-go czerwca, to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Koncewicza,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra przed wielkim ołtarzem o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —2021

† W sobotę, t. j. dnia 18-go czerwca, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Gustawa **Rossmana,** na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2015

† Dnia 15-go czerwca r. b., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Iwanowskiego,** na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2003—

Z CESARSTWA.

W ostatnim n-rze *Now. wr.* znajdujemy artykuł wstępny, poświęcony polemice z czeską *Politik'ą.* Chodzi znów o stosunki pomiędzy słowianami. Organ p. Suworina w następujący sposób streszcza wystąpienie czeskiej gazety:

„*Politik* otwarcie potępia „antipolską i antisłowiańską" politykę Rosji w ogóle, w szczególności zaś główne czynniki tej polityki, a mianowicie słowiańskie Towarzystwo dobroczynności, *Mosk. wied.* i naszą gazetę. Według zdania organu czeskiego, władza wyższa w Rosji nie ze swej inicjatywy stworzyła ową potępianą politykę, lecz ta ostatnia została jej narzucona przez „pseudo-proroków słowiańskich, którzy nie umieli dać innego wyrazu swym tendencjom panrosyjskim i pansłowiańskim". Te nadspodziewane pasaże oskarżeń gazeta zakończa radą, iż „dopóki rosyjscy wielkosłowianie i ich organy będą propagowały prawosławie, jako główny warunek jedności słowiańskiej, a za główne założenie uważać będą rusyfikacją (!) Polski i hasło: *Austria delenda est* — dopóty nie może być mowy o rzeczywistej polityce słowiańskiej Rosji a rozbrat pomiędzy słowianami nie umniejszy się wcale"...

Teraz następuje odpowiedź *Now. wr.*

„Widocznie gazeta czeska niedostatecznie jest obznajomiona z położeniem sprawy, o której rozprawia z takim zapałem. Dlaczego nasza gazeta została zestawioną ze słowiańskiem Towarzystwem dobroczynności i jednocześnie z gazetą moskiewską — jest to tajemnica głębokich polityków czeskich pewnej frakcji. Kto dobija się bezwarunkowego zburzenia Austrji i czy można do dzisiejszego, chociażby surowego systematu zarządu Królestwem Polskiem, zastosować nazwę rusyfikacji a nawet i silniejsze jeszcze terminy — to z łatwością oceni każdy bezstronny i uważny badacz obecnych wypadków. Tu nie miejsce do rozbioru tak powierzchownych oskarżeń i do zbijania ich. Lecz niepodobna nie zestawić tych poglądów z osobistemi interesami czechów, którym frakcja, reprezentowana przez gazetę *Politik*, oddaje złą usługę. Uogólniając oddzielne wypadki przejścia czechów na prawosławie, partja ta występuje z oskarżeniami polityki rosyjskiej, jakoby ta starała się o podobne nawracanie. W jakiem położeniu chce postawić gazeta swych rodaków, którzy, w zacytowanych wypadkach, postępowali z przekonania? Co tutaj mają wspólnego spółczesne stosunki polsko-rosyjskie, wypływające z historji, lecz, podobnie jak wszelkie stosunki, mogące uledz pewnemu rozwojowi i przekształceniom, względnie do okoliczności?"

Wreszcie organ p. Suworina kończy:

„Nakoniec organ czeski powinien wiedzieć, iż w rezultacie jego nieuzasadnione i gołosłowne oskarżenia nie mogą mieć wpływu, nietylko na politykę rosyjską, lecz i na poglądy niezależnej (jaką jest nasza) gazety, którą ona przedstawia, jako faktora, wpływającego na sfery wyższe."

Petersb. wied. witają z zadowoleniem upadek gabinetu Garaszanina w Serbji. Gazeta sądzi, iż dzisiejsze wypadki belgradzkie są dopiero zapowiedzią dalszych, które wyprowadzą na szeroką wodę „dawno zapomnianą i utopioną w morzu madziarsko-austrjackiem kwestję serbską". Oto co dalej mówią *Petersb. wied.*:

„Nie wyprzedzajmy wypadków. Teraz już jednak możemy przypomnieć kolegom naszym w Wiedniu i Peszcie wielką prawdę: w historji nic sztucznego nie było trwałem. Minęły już czasy, gdy słowian półwyspu bałkańskiego można było straszyć „jarzmem rosyjskiem": słowianie, chociaż jeszcze nie wszyscy, doszli do poznania swego położenia i uzyskawszy autonomję z rąk Rosji, sami zaczynają do niej ciągnąć... Swoim stosunkiem objektywnym i rzeczywiście bezinteresownym Rosja zdobyła więcej, niż mogła była zdobyć w walce z angielsko-austrjacką (nie chodzi nam o ścisłość przymiotnika) intrygą, albo wysłaniem do Bułgarji oddziału „liktorów", jak radziła jedna zagniewana na bułgarów gazeta. Oczywiście, iż, strasząc słowian swojemi wymaganiami, moglibyśmy tylko oddać usługę owym uwodzicielom, którzy pociągnęli do siebie naszych pupilów, pomimo wstrętu ze strony tych ostatnich do ich karesów i pełnego wyrozumiałości głaskania po główce zapalczywych niedorostków słowiańskich."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Kraków 14-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rogoziński donosi w liście prywatnym, że udało mu się odkryć na wyspie Fernando-Po kauczuk. Pierwszy ładunek tegoż wysłał już do Liverpoolu. Odkrycie to otwiera nową erę rozwoju dla wyspy. Z państwa Kongo nadchodzą opłakane wiadomości. Panuje tam zupełny bezrząd.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Profesorowie tutejszego wydziału lekarskiego utrzymują stanowczo, że choroba krtani u niemieckiego następcy tronu nie jest uleczalną. W ciągu kilku miesięcy musi nastąpić tragiczna kryzys.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W tutejszem towarzystwie lekarskiem toczy się namiętna polemika o metodę Pasteura leczenia wścieklizny za pomocą szczepienia. Lekarze Frisch i Billroth występują stanowczo przeciw metodzie. Frisch odpowiada na obszerny list Pasteura, twierdząc, że tenże stawionych mu zarzutów nie zbił. Asystent Ullman broni Pasteura.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Obłąkanie księżnej d'Alençon wybuchło pod wpływem katastrofy króla bawarskiego, teraz wszakże dopiero przybrało groźne rozmiary. Chora odmawia pokarmu i jest trapiona ustawicznie widziadłami.

Wiedeń 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Hr. Taafe zapowiedział burmistrzowi Wiednia, Uhlowi, że wszystkie teatra tutejsze muszą otrzymać oświetlenie elektryczne.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W gronie lekarzy dworskich toczy się żarliwy spór o to, czy można cesarza Wilhelma w ciągu tygodnia wysłać do Ems.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *National Zeitung* donosi, że następca tronu polecił ogłosić drukiem sprawozdanie dra Virchowa o jego chorobie. Publikacja nastąpi w tych dniach.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Parlamentowi przedstawiono nowy projekt do ustawy, dotyczący zniesienia dowodu tożsamości przy wywozie zboża.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Temps* donosi, że hr. Kalnoky zamierza także protestować przeciw umowie angielsko-tureckiej.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W Tonkinie szerzy się cholera. Z tego powodu wojska, powracające ztamtąd, będą odbywały kwarantannę w lazarecie Matifon, około Algieru.

Wiedeń 14-go czerwca. *(Tel. pryw. Kurj. W.)* — Obecny teatr dworski *(Burg)* będzie otwartym już tylko do końca sezonu bieżącego, poczem w jesieni rozpoczną się przedstawienia w Operze dworskiej, gdzie dramat dawany będzie na przemian z widowiskami oper aż do otwarcia nowego Burgu, co nastąpi z dniem 1-ym lutego 1888 r.

Lipsk 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W dalszym ciągu procesu alzatczyków nastąpiło odczytanie bardzo obszernego memorjału dowodowego, mów wygłaszanych na zgromadzeniach i festynach ligi patrjotycznej przez Derouléda i innych, ustawy ligi, licznych artykułów dziennikarskich itd. Wszędzie tam żądaną jest rewizja pokoju frankfurckiego, tudzież zwrot Alzacji i Lotaryngji. (*Aj. półn.*)

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Izba deputowanych wybrała na posiedzeniu wczorajszem 189 głosami przeciw 181 Develle'a na wiceprezesem. Prawica skrajna i radykalna protestują gwałtownie przeciw wyborowi Develle'a, kandydata oportunistów i prawicy, ponieważ kilka kartek wbrew regulaminowi oddano niezamkniętych. Mimo tego izba uznaje wybór za ważny, poczem przystępuje do dalszych obrad nad projektem reorganizacji armji. (*Aj. półn.*)

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Minister handlu przyjmując wczoraj urzędników swojego departamentu, oświadczył, że pogłoski, jakoby rząd zamierzał odroczyć wystawę powszechną, są nieuzasadnione. (*Aj. półn.*)

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Górne Włochy dotknięte zostały straszną klęską. Szalony orkan wyrządził miljonowe spustoszenia. Mnóstwo domów wraz z ludźmi padło ofiarą rozhukanego żywiołu.

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Rząd postanowił rozpocząć kampanję afrykańską zaraz po upływie gorącej pory roku. Pozycje, opuszczone po klęsce pod Dogali mają być ponownie zajęte. Klęska wojsk włoskich ma być przedewszystkiem pomszczoną; pozostaje zaś rzeczą na teraz nie rozstrzygniętą, czy Massawa pozostanie w rękach włoskich, lub czyli się ograniczą na ufortyfikowaniu stacji nadbrzeżnej.

Konstantynopol 14-go czerwca. (*Tel. pryw. kurj. W.*)—Kandydatem na jedynego rejenta bułgarskiego jest były naczelnik milicji rumelijskiej, jen. Strecker basza.

Belgrad 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Tekę wojny objął prowizorycznie jen. Bogiczewicz.

Belgrad 14-go czerwca (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W program gabinetu Risticza wchodzi rewizja konstytucji, tudzież polepszenie stosunku z Rosją, bez zmiany polityki, zachowywanej przez króla wobec Austrji.

Otwarcie „Collegium novum" w Krakowie.

Kraków 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Uroczystość dzisiejsza otwarcia „Collegium novum" uniwersytetu jagiellońskiego rozpoczęła się o godzinie 10-ej zrana nabożeństwem ceremonjalnem, odprawionem przez biskupa krakowskiego, ks. Albina Dunajewskiego, w licznym orszaku duchowieństwa w kościele akademickim św. Anny. Tłumy publiczności zaległy świątynię, której nawę główną przed wielkim ołtarzem zajęli profesorowie *Almae Matris in corpore*, w błyszczącem gronie ministrów i dostojników władz autonomicznych i rządowych. Chór akademicki pod sterem dyrektora Towarzystwa muzycznego wykonał pienia religijne, odpowiednie duchowi podniosłej chwili.

Po nabożeństwie długi orszak strojnych reprezentacyj wyruszył ku nowemu gmachowi. Korowód rozpoczęła młodzież akademicka, dalej szli przedstawiciele wszystkich szkół krakowskich, deputacja młodzieży uniwersyteckiej ze Lwowa, reprezentacje zakładów naukowych wszechnicy jagielońskiej, wydziały uniwersytetu z berłami akademickiemi, reprezentacja politechniki lwowskiej i uniwersytetu tamtejszego, doktorowie *honoris causa*, kreowani dnia dzisiejszego, sekretarz *Almae Matris*, niosący dyplom erekcyjny Kazimierza Wielkiego, dziekani i *Rector Magnificus*, Stanisław hr. Tarnowski, Akademja umiejętności z drem Majerem na czele, ksiądz biskup krakowski z kapitułą katedralną i duchowieństwem, dostojnicy władz, posłowie, prezydent miasta Krakowa z radą miejską. Młodzież akademicka w gęstym tłumie zamykała ten świetny orszak, któremu towarzyszyły zbite rzesze publiczności.

Gdy pochód zbliżył się do *Collegium novum*, uczestnicy jego ustawili się w szerokiem półkolu. Reprezentant władzy doręczył klucz do gmachu rektorowi, który wnętrze jego otworzył. Chwila ta głębokiem wzruszeniem przejęła wszystkich obecnych.

Teraz nastąpiło poświęcenie fasady i wnętrza okazałego gmachu, czego dokonał ks. biskup Dunajewski. Naprzód wstąpili do przedsionka *Collegium novum* biskup wraz z duchowieństwem, tudzież rektor z dziekanami wszechnicy Jagiellońskiej, za nimi wkroczyli dostojnicy władz, grono profesorów uniwersytetu, Akademje umiejętności, doktorowie *honoris causa*, przedstawiciele najwyższych szkół lwowskich, tudzież najwybitniejszych reprezentacyj krajowych i miejskich, a wreszcie znakomitsze osoby, ku temu zaproszone, i młodzież.

Gdy wszyscy zajęli w auli przeznaczone dla siebie miejsca, ozwał się podniosłemi a treściwemi słowy ks. biskup Dunajewski. Następnie przemówił minister oświaty br. Gautsch i rektor Tarnowski, który polecił następnie sekretarzowi *Almae Matris*, drowi Cyfrowiczowi, odczytać akt otwarcia *Collegium novum*, opiewający jak następuje:

„Jego Cesarsko-Królewska Apostolska Mość, Najjaśniejszy Cesarz i Król Franciszek Józef I-y najwyższem postanowieniem z d. 1-go stycznia 1881-go r. najmiłościwiej zezwolić raczył, aby dla wydziału prawniczego uniwersytetu jagiellońskiego wzniesiono nowy gmach na miejscu, gdzie niegdyś znajdowała się Bursa jerozolimska fundacji Zbigniewa Oleśnickiego. Gdy budowę rozpoczęto już wznosić, senat akademicki starał się usilnie, aby gmach mógł być rozszerzony i uzupełniony dla godnego pomieszczenia innych także wydziałów. Usiłowania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Na mocy bowiem najwyższego dekretu z d. 27-go kwietnia 1882-go r. uzyskano pozwolenie zmiany pierwotnych planów i rozwinięcia budującej się już części na obszerniejszem sąsiedniem miejscu. Ten szczęśliwy obrót rzeczy święcono uroczystem założeniem kamienia węgielnego pod przyszłą budowę 26-go maja 1883-go r., wobec dostojników państwa i władz krajowych, oraz licznie zgromadzonej młodzieży akademickiej. Gmach cały wzniesiony został podług planów architekta Feliksa Księżarskiego, krakowianina, któremu jednak śmierć przedwczesna nie dozwoliła oglądać ukończonego dzieła. Po przezwyciężeniu wielu trudności, po upływie lat sześciu nowe kolegium w miesiącu maju 1887-go roku oddane zostało senatowi akademickiemu, za rektoratu Stanisława hr. Tarnowskiego, dra filozofji, profesora literatury polskiej. Dnia 14-go czerwca tegoż roku nastąpiło uroczyste otwarcie gmachu. Poświęcenia dopełnił J. E. najprzewielebniejszy ks. Albin Dunajewski, biskup krakowski, w obecności dra Juljana Dunajewskiego, c. k. ministra skarbu, br. Gautscha de Frankenthurm, c. k. ministra wyznań i oświecenia, i innych dostojników państwowych i krajowych."

Z tą chwilą właściwy akt był ukończony. Nastąpiły sceny, dopełniające uroczystości. Uniwersytet jagielloński, przejęty głęboką wdzięcznością dla ministra Dunajewskiego za niezmordowane jego zabiegi i skuteczne wpływy około przyprowadzenia do skutku pięknego dzieła, które zostanie chlubą naszego czasu, ofiarował mu księgę pamiątkową; młodzież akademicka złożyła w darze uniwersytetowi cenne również wydawnictwo okolicznościowe, a krakowskie towarzystwo techniczne medaljon przedwcześnie zgasłego architekta gmachu, ś. p. Księżarskiego

Towarzystwo muzyczne wykonało w auli kantatę Żeleńskiego do słów prof. Germana.

Następnie dostojni goście rozproszyli się po krużgankach i salach okazałego gmachu, oglądając jego architektoniczne bogactwa i piękności.

Dodać należy, iż cesarz dla uczczenia uroczystości dzisiejszej udzielić raczył rektorowi *Almae Matris*, prof. Stanisławowi hr. Tarnowskiemu, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, profesorom ks. Pelczarowi, Zollowi, Madurowiczowi i Blumenstockowi ordery korony żelaznej trzeciej klasy, profesorom zaś Fierichowi i Czyrniańskiemu godność radców dworu.

Jarmark na wełnę.

III.

Dowozy wełny na plac jarmarczny trwają od samego rana bez przerwy, są jednakże mniejsze, niż się spodziewano.

Po południu spodziewaną jest dostawa większa.

Mycie wełny dziś dowiezionej jest daleko lepsze, niż partyj poprzednich.

Kupców i fabrykantów przybyło kilku, nazwiska ich podaliśmy już rano. Liczniejszy przyjazd nabywców krajowych i zagranicznych spodziewany jest dziś wieczorem.

Usposobienie rynku spokojne lecz mocne; o jawnych tranzakcjach jeszcze nic nie słychać.

Co się zaś tyczy tranzakcyj, zawieranych prywatnie między hodowcami owiec a spekulantami i ajentami, to te dochodzą z łatwością i wczoraj jeszcze zakupiono tą drogą kilka partyj wełny ze zwyżką 10.12, a nawet podobno i wyżej, w stosunku cen zeszłorocznych, za gatunki cienkie.

Fabrykanci trzymają się jeszcze na uboczu, oczekując otwarcia jarmarku i większych dostaw wełny.

Całkowity dowóz wełny do południa dnia dzisiejszego dosięga 20,000 pudów.

Ostatnio dostawiono następujące znaczniejsze partje wełny:

Ze Strzyżewa Diksona 34 p., z Łaz Karnkowskiego 155 p. 6 f., z Mil Lasockiego 22 p. 10 f., z Karuszek Donimirskiego 88 p. 38 f., z Kłudna Rostafińskiej 19 p. 26 f., z Ostrowca Łubińskiego 40 p. 17 f., z Szymanowa Kronenberga 345 p. 15 f., ze Skotnik Kostropowicza 88 p. 19 f., z Serok Sztolcmana 68 p., z Teresina Epsteina 201 p. 24 f., z Bożowoli Poths 70 p., z Chlewisk Rożańskiego 40 p. 23 f., z Tuchowicza Hempla 71 p. 19 f., z Czyszniewa Kobylskiego 35 p. 36 f., z Żelechowa J. Ordengi 54 p. 20 f., z Trojanowa B. Ordengi 90 p. 2 f., z Rembkowa Husarzewskiej 21 p. 30 f., z Baczkowa Lisickiego 34 p. 21 f., z Gałek i Kopec Kraśniewskiego 73 p. 11 f., z Izdebna Dersewilla 42 p. 32 f., z Borowy Juzwickiego 66 p. 12 f., z Zadybia Piskowskiego 61 p. 10 f., z Kuflewa Dąbrowskiej 174 p. 29 f., z Łukowca hr. Cieszkowskiego 35 p. 28 f., z Suchej i Stawisk hr. K. Cieszkowskiego 136 p. 22 f., z Mórd Zembrzuskiego 159 p. 10 f., z Krasna Ostrowskiego 59 p. 20 f., z Horodyszcza i Dubicy Horodyskiego 96 p. 2 f., z Bronkowa Bujno 85 pudów 17 f., z Krzywdy Szulca 41 p., z Sławocinka Makaja 54 p. 28 f., z Goleszowa Bogusławskiej 27 p. 27 f., z Kołczyna Buchowieckiego 50 p., z Władysławowa 20 p. 4 f., z Wulki-Nosowskiej Otwinowskiej 42 p. 20 f., z Klimczyc Podczaskiego 85 p. 10 f., z Klonownicy hr. Aleksandrowicza 44 p. 2 f., z Suchowoli ks. Czetwiertyńskiego 182 p. 26 f., z Radzynia Szlubowskiego 298 p. 23 f., z Kobylan Flejczerowskiego 105 p. 15 f., z Gułowa Boczkowskiego 42 p. 3 f., z Żabikowa Ośniałowskiego 61 p. 20 f., z Ruskowa Bondzyńskiego 76 p. 33 f., z Woli Osowińskiej Makowskiego 126 pudów 25 funtów, z Romanowa Kraszewskiego 52 pudy 29 funtów, z Krześlina Iżyckiego 108 p. 30 f., z Branicy-Radzyńskiej Sztubowskiego 135 p. 17 f., z Ustrzecz-Branicy Edwarda Rulikowskiego 97 p. 5 f., z Kocka hr. Żółtowskiego 336 p., z Zator Przyłubskiego 337 p. 31 f., z Popowy Skarzyńskiego 198 p. 10 f., z Drogoszewa Grochowskiego 110 p. 8 f., z Kucic Łempickiego 46 pudów 8 funtów, z Drobina Kunkel 84 pudów 26 funtów, z Milewa L. Kunkel 30 p. 21 f., z Magnuszewa Wierniewicza 118 p. 15 f., z Łukowy 126 p. 23 f., z Krzyczewa Kuczewskiego 28 p. 25 f., z Bronicy Szlubowskiego 5 p. 16 f., z Siemienia Zaorskiego 148 p. 32 f., z Kawenczyna Głuchowskiggo 46 p., z Krzymoszy Zalewskiego 84 p. 10 f., z Czekanowa Bondzyńskiego 79 p. 23 f., z Zabłocia Boczkowskiego 49 p. 27 f., z Bonek i Starej-wsi Jaźwińskiego 84 p. 39 f., z Konstantynowa hr. Aleksandrowicza 342 p. 14 f., z Bedlina Szamoty 46 p. 35 f., z Wulki Zabłockiej Grabowskiego 39 p. 32 f., z Woli Suchorzebskiej Marcinkowskiego 45 p., z Życzyna Ostrowskiego 56 p. 14 f., z Rusin Grochowskiego 7 p. 29 f., z Osowna Grochowskiego 52 p. 20 f., z Olchowca Adama Preszla 133 p., ze Starej wsi hr. Krasińskiego 64 p. 24 f.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Landsberg 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*—(Jarmark na wełnę.) Dowóz wełny na dzisiejszy jarmark wynosi 2,500 centnarów. Usposobienie ożywione. Ceny wykazują zwyżkę o 16—35 marek względnie do cen zeszłorocznych. Na jarmark przybyło wielu fabrykantów saskich po zakupy. Składy zostały opróżnione. Mycie wełny dobre.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Win. Strzem.*—Nie, zmienione nie było.

— *Panu L. B. z ul. Orlej.*—Fabrykę przetworów chemicznych zaczęto już budować za rogatką jerozolimską, z powodu wszakże ostatniego ukazu co do cudzoziemców roboty przerwano.

GIEŁDA.

Warszawa, 14-go czerwca.

Wskutek lepszych wczorajszych kursów rubli z Berlina, potwierdzonych jeszcze korzystniejszemi szacowaniami porannemi, usposobienie giełdy naszej dla walut obcych było słabe i zniżkowe. Przy obrotach mało ożywionych:

Weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono 54.45, 54.40, 54.35, 54.32½, 54.30, przy żądaniu 54.55.

Weksle długoterminowe na **Londyn** kupowano po 11.03½, bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na Londyn płacono po 11.02½, żądano 11.05.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** po 44.10 w żądaniu.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** oddawano po 87.30, 87.20, 87.15, przy żądaniu 87.45.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.25, małe odcinki po 94.

Pożyczki wschodnie I emisji po 100, II po 100.25, III po 100.75 notowano w żądaniu.

Nową pożyczkę 4% kupiono po 84.65, przy chęci osiągnięcia 84.80.

Listy zastawne ziemskie serji I po 101.30, II, III i IV po 101.10 poszukiwano, serję V zapłacono po 100.20 przy żądaniu 100.35.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, III i IV po 98.75, V po 98.50, bez obrotów.

Listy łódzkie serji I po 96.25, II po 95.75, III po 94.75 do nabycia.

Listy zastawne m. Kalisza płacono dziś po 104.50 bez żądania.

Listy wileńskie 5% płacono po 96.15, 96.25, przy żądaniu 96.50.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych **słabe, brak kupujących.**

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 14-go czerwca r. b.

Dostawy zboża były dziś cokolwiek większe, *pszenicy* 200 korcy. Kupujący aczkolwiek z początku trzymali się wyczekująco później jednakże przy wybitnej dążności zwyżkowej, zmuszeni byli przystąpić do tranzakcji i płacić lepsze ceny. Wyborową płacono więc po rs. 8.05 do 8.25, białą rs. 8 korzec. *Żyta* 600 korcy. Wyborowe kupowano po 4.75 do 4.80, średnie po 4.65 korzec. Małe partyjki z fur płacono nawet drożej, bo po rs. 4.95 i 5 z odstawą na wiatraki, co jednakże dla wyjątkowej dobroci ziarna, za normę uważać nie można. *Owsa* 150 korcy. Przy cenach wyższych brak kupujących, płacono jednakże po rs. 2.65, 2.70, 2.75, 2.85 korzec na detal. *Siana* dowóz obfity płacono 35, 40, 45 kop. pud, *słomy* pud 30 do 35 kop. za takąż ilość.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11-ym czerwca 1887 roku, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Rudy Guzow. Głowackiemu—z Poreczyja d. ż. Narkiewiczowi—z Sosnowic Delaporte—z Charkowa Zelberholcowi —z Kielc Gusieńskiemu—z Kryżopola Szatensztejnowi — z Zaporożja Bastorowi—z Nowokrainki Sz. J. Zanks — z Nikołajewa Ks. Katakuzen—z Proskurowa M. Manfeldowi — z Sohran Rosengartenowi—Hrubieszowa Choińskiemu — z Charkowa Wyszyńskiej—z Kierczy Semsowowi.

Uwaga.—Osoby, życzące sobie odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— Do warszawskiego zarządu okręgowego Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go kwietnia do 1-go maja 1887-go r.

A) *Na korzyść Czerwonego Krzyża.*

Od L. J. Iwanowa i W. J. Baranowskiego rs. 6, na wyrównanie długu siostry miłosierdzia Aleksiejewej rs. 6, od A. E. Imszenieckiego rs. 11, od pp. lekarzy warszawskiego szpitala ujazdowskiego wojskowego rs. 33 kop. 50., od urzędujących na komorze w Granicy rs. 4, od zarządzającego soborem radomskim rs. 1 kop. 90, od pp. oficerów 7-go bataljonu strzeleckiego rs. 6 kop. 25, od pp. lekarzy 8-ej dywizji pieszej rs. rs. 13, od pp. oficerów 25-go rezerwowego bataljonu pieszego rs. 7, od pp. lekarzy okręgowego zarządu woskowo-lekarskiego rs. 9, od kapitana Przewalskiego rs. 2, od pp. urzędujących w warszawskim rządzie gubernjalnym rs. 39 kop. 30, od pp. oficerów dziewiątego bataljonu saperów rs. 8, od pp. okcerów płockiego gubernjalnego zarządu żandarmeryjnego rs. 10, od pp. oficerów trzeciego bataljonu strzeleckiego rs. 17, od pp. lekarzy pierwszej dywizji kozaków dońskich rs. 6, od pp. oficerów czwartej brygady artyleryjskiej rs. 29 kop. 38, od pp. oficerów szóstej dywizji pieszej rs. 9 kop. 50, od pp. oficerów siódmej dywizji pieszej rs. 10, od przełożonego cerkwi na komorze sandomierskiej rs. 1 kop. 75, od pp. urzędników łódzkiego gimnazjum męzkiego rs. 11, od wyższych stopni szóstego bataljonu dziesiątej brygady artyleryjskiej rs. 13 kop. 53, od urzędujących w suwalskiem gimnazjum żeńskiem rs. 11, od pp. oficerów jedenastej brygady konno-artyleryjskiej rs. 5 kop. 50, od urzędujących na komorze nieszawskiej rs. 4 k. 90, od wyższych stopni trzeciej baterji dziesiątej brygady artyleryjskiej rs. 3 kop. 40, od J. K. Epura rs. 1, od wyższych stopni piątej baterji tejże brygady rs. 3, od pp. oficerów osiemnastego dragońskiego klestyckiego pułku rs. 31, od urzędujących w częstochowskiem gimnazjum męskiem rs. 8, od przełożonego soboru kieleckiego rs. 1 kop. 25, od wyższych stopni sztabu piątej dywizji kawaleryjskiej rs. 4 kop. 50, od sędziego gminnego czwartego okręgu powiatu lubartowskiego ofiara J Kowalewskiego rs. 9 kop. 88, od pp. oficerów piętnastego pieszego pułku szliselburskiego rs. 33, od duchowieństwa dekanatu kozienickiego rs. 6 kop. 10, od J. K. Górskiego rs. 1, od Aloizego Podbielskiego rs. 1, od J. A. Nowosielskiego rs. 3, od L. O. Opackiego rs. 1, od S. P. Suchodolskiego i żony jego M. P. Suchodolskiej rs. 20, od O. K. Waligórskiego, Osticha i J. I. Straucha rs. 21, od urzędników sztabu warszawskiego okręgu wojennego rs. 96, od pp. oficerów trzynastego pułku pieszego białozierskiego rs. 2 kop. 5, od K. F. Minkwica rs. 10, od pp. profesorów Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego rs. 50, od N. P. Woronieckiego rs. 2, od urzędników pierwszego oddziału zawichostskiej brygady straży pogranicznej rs. 26 kop. 21, zebrane przez naczelnika powiatu kutnowskiego rs. 4 kop. 36, od pp. lekarzy czwartej dywizji pieszej rs. 17, od jenerał-majora Leo rs. 3, od przełożonego cerkwi na komorze w granicy rs. 2 kop. 45, od urzędujących w zarządzie okręgu komunikacyjnego warszawskiego rs. 17, od baronowej L. G. Boyer rs. 22, na wyrównanie długu siostry miłosierdzia Szutowskiej rs. 3, od M. E. Ertel rs. 10, od urzędników piotrkowskiej izby skarbowej i podwładnych jej kas rs. 24 kop. 15, od jenerał-lejtnanta J. P. Kannadicha i jego żony A. D. Kannadichowej rs. 20, od urzędników lubelskiego gimnazjum męskiego rs. 13 kop. 75, od urzędujących w bielskiem seminarjum nauczycielskiem rs. 6, od urzędujących w chełmskiem seminarjum nauczycielskiem rs. 3, od przełożonego cerkwi na komorze prazskiej rs. 2 kop. 10, zebrane przez naczelnika powiatu błońskiego rs. 22 kop. 80, od pp. oficerów ósmego latającego parku artyleryjskiego rs. 3, od pp. oficerów ósmego bataljonu strzeleckiego rs. 2, od N. I. Aniczkowa rs. 10, od urzędników warszawskiego kantoru banku państwa rs. 48, kop. 65, od pp. oficerów warszawskiego składu okręgowego artyleryjskiego rs. 25, od przełożonego cerkwi częstochowskiej kop. 80, od urzędujących w zamojskiem progimnazjum żeńskiem 6 rs., od urzędujących w sztabie siódmej dywizji pieszej rs. 6, od pp. oficerów czternastego pułku pieszego ołoneckiego rs. 14 k. 85, od S. K. Gargulskiego i F. M. Konstańskiego rs. 5, zebrane przez naczelnika powiatu warszawskiego rs. 30 kop. 18, od pp. lekarzy dziesiątej dywizji pieszej rs. 17 kop. 50, od pp. oficerów szesnastego ładoskiego pułku pieszego rs. 39, od pp. lekarzy piątej dzwizji kawaleryjskiej rs. 1 kop. 50, zebrane przez naczelnika powiatu kutnowskiego rs. 21 kop. 43, od przełożonego olkuskiej cerkwi prawosławnej rs. 1, od pp. oficerów trzydziestego drugiego kremienczuskiego pułku pieszego rs. 9 kop. 71, od pp. oficerów pierwszej baterji dziesiątej brygady artyleryjskiej rs. 2, zebrane przez naczelnika powiatu włocławskiego rs. 15 kop. 85, od pp. oficerów dwudziestego dziewiątego czerniho wskiego pułku piechoty rs. 8 kop. 88, od urzędujących w zamojskiem progimnazjum męskiem rs. 8, od urzędnikków zarządu żandarmeryjnego powiatu miechowskiego rs. 3 kop. 80, od urzędujących we włocławskiej szkole realnej rs. 20, od urzędujących w wymyślińskiem seminarjum nauczycielskiem rs. 4.

Ogółem w kwietniu wpłynęło rs. 1075 rs. kop. 66.

A z remanentem po dzień 1-szy kwietnia rs. 75,850 k. 50.

Z tej sumy wydano rs. 158 kop. 32½.

Na dzień 1-szy maja roku 1887-go pozostało się rs. 75,692 kop. 17½.

B) *Na korzyść gminy warszawskiej sióstr miłosierdzia św. Elżbiety*:

Od urzędników piotrkowskiego gubernjalnego zarządu żandarmeryjnego rs. 2, od urzędników piątego oddziału zawichoskiej brygady straży pogranicznej rs. 11 kop. 42., od zarządu kolei warszawsko wiedeńskiej 50 procent odstąpionych od opłaty taryfowej za przewóz węgla kamiennego rs. 72 kop. 50, od zarządzającego komorą celną w Granicy rs. 1, wyjęto ze skarbonek znajdujących się w warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia rs. 78 kop. 50, od Hermana Steckiego rs. 15, od pp. lekarzy ósmej dywizji pieszej rs. 3, od warszawskiego pierwszego gimnazjum żeńskiego za dyżury siόstr miłosierdzia Cicolinej w miesiącu marcu rs. 15, od pp. oficerów trzydziestego pułku połtawskiego rs. 2, od urzędników płockiego zarządu żandarmeryjnego rs. 5, od pp. oficerów trzeciego bataljonu strzelców rs. 1, od pp. oficerów czwartej brygady artyleryjskiej rs. 14, od pp lekarzy szóstej dywizji pieszej kop. 50, od pp. oficerów 31-go pułku aleksopolskiego rs. 20 kop. 8, od pp. lekarzy osiemnastej dywizji pieszej rs. 6, od urzędujących w częstochowskiem gimnazjum męskiem rs. 3 kop. 50, opłata za utrzymanie chorych w pokojach płatnych baraku szpitalnego rs. 140, od Instytutu aleksandryjsko-maryjskiego za dyżury siostry miłosierdzia Tabunowej za marzec, kwiecień i maj rs. 32, kop. 10, od panów oficerów trzynastego białozierskiego pułku piechoty rs. 2 kop. 60, od G. T. Simoneńko rs. 1, od pp. lekarzy czwartej dywizji pieszej rs. 3 kop. 50, od pp. oficerów zarządu pierwszej brygady strzeleckiej rs. 3, od rady powiatowej zamojskiej dobroczynności publicznej za utrzymanie w r. 1886-ym przy cywilnym szpitalu szczebrzeszyńskim dwóch siόstr miłosierdzia rs. 360, od W. M. Marjarki rs. 1, opłata za dyżury siostry Ezimowej u p. Likiniewa rs. 3, od zarządzającego piotrkowską izbą skarbową kop. 85, od pp. oficerów ósmego latającego parku artyleryjskiego rs. 1 kop. 50, od N. J. Aniczkowa rs. 1, od urzędujących w warszawskim kantorze banku państwa rs. 5 kop. 45, od pp. oficerów dziewiątej dywizji pieszej rs. 4, od naczelnika powiatu kutnowskiego rs. 3, od p. oficerów 32-go kremienczuskiego pułku piechoty rs. 14, od urzędujących w zamojskiem progimnazjum męskiem rs. 2 kop. 50, od urzędujących we włocławskiej szkole realnej rs. 2, od urzędujących w wymyślińskiem seminarjum nauczycielskiem rs. 1.

Ogółem w kwietniu wpłynęło rs. 832 kop. 2.

Na dzień 1-szy maja pozostało się rs. 19,016 kop. 29½.

— Na korzyść komitetu Towarzystwa krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go kwietnia do 1-go maja roku 1887-go:

a) Składek od członków:

Od JW. M. A. Hurkowej rs. 5, od zawiadującego sprawami Tow. rs. 5. od Aleksandra syna Józefa Połłana rs. 5, od Siergieja syna Piotra Suchodolskiego rs. 5, od Marji Piotrówny Suchodolskiej rs. 5, od Juljusza syna Jana Straucha rs. 5. od Olgi Stefanówny Strauch rs. 5, od Walentyna Romualda Rosengartena rs. 5.

Jednorazowo:

Od prezesa rady zarządzającej kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej rs. 18 kop. 13, od mieszkańca m. Warszawy Kwicińskiego rs. 10, od gubernatora lubelskiego zebrane od mieszkańców rs. 200, od opiekunki XVIII-go oddziału A. A. Kurtowej na książeczkę składkową rs. 10, od naczelnika powiatu augustowskiego z przedstawienia teatralnego rs. 36 kop. 6, od komendanta 41-go jambraskiego pułku dragonów za bilet na bal 17-go grudnia roku 1886-go rs. 10, od komenderującego 42-go mitawskiego pułku dragonów za bilet rs. 15, od naczelnika powiatu warszawskiego ofiarowane przez mieszkańców rs. 14 kop. 86, od Marji Sergiejewny Wierchowskiej na książeczkę składkową rs. 102, od zarządu Towarzystwa miłośników sztuki dramatycznej widowisk amatorskich w Warszawie rs. 240 kop. 25, od warszawskiej izby skarbowej zwrot wydanych z funduszów Towarzystwa tytułem pożyczki rs. 759 kop. 76; oprócz tego nadworny dostawca kupiec Wasili Perłow ofiarował na rzecz ochrony dziecięcej w Czerniakowie rs. 50.

Ogółem w styczniu wpłynęło rs. 1,456 kop. 5.

A z remanentem po dzień 1-szy kwietnia rs. 24,772 kop. 48½.

Z sumy tej wydano:

Utrzymanie ochrony dziecięcej w Czerniakowie rs. 224 k. 40, utrzymanie przytułku na Pradze rs. 192, utrzymanie ochrony przy ulicy Długiej rs. 50.

Dano wsparcia:

Podpułkownikowi Brankiewiczowi rs. 30, studentowi Chądzyńskiemu rs. 25, wdowie po sztabskapitanie Bogomołowej rs. 25, wdowie po kapitanie Leśniewskiej rs. 15, dymisjonowanemu żołnierzowi Winklerowi rs. 4, urzędnikowi Księżopolskiemu rs. 15, wdowie Chlebińskiej rs. 15, wdowie Gosławskiej rs. 25, żonie kapitana Wierze Stobbe rs. 15, żonie podpułkownika Konopak rs. 20, wdowie Kosyrewej rs. 30, wdowie Wasylewej rs. 15, za przesyłkę pieniędzy Wasylewej kop. 29.

Pensje:

Pomocnikowi zarządzającego prawami sprzedaży biletów loteryjnych rs. 25, takiemuż pomocnikowi w kancelarji rs. 25, pisarzowi komitetu rs. 8, służącemu komitetu rs. 9, felczerowi rs. 3, nauczycielce w ochronie dziecięcej przy ulicy Długiej rs. 10.

Różne wydatki:

Dano tytułem pożyczki wdowie Tracewskiej rs. 130, wniesiono do funduszów okręgowego zarządu składkę członkowską, baronowej von Minkwic rs. 10, opłacono premję asekuracyjną od budynków ochrony czerniakowskiej rs. 48 kop. 39 i pół, opłacono pensję asekuracyjną za kwiecień od domu przy pomniku na polu gzochowskiem rs. 25 kop. 8, zapłacono kupcowi Samuelowi Bersonowi za węgiel kamienny rs. 9 kop. 42, zapłacono za uszycie odzieży dla ochrony w Czerniakowie rs. 35 kop. 96.

Razem wydano 1039 rs. kop. 45 i pół.

Na dzień 1-szy maja pozostało 23,732 kop. 94.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Mefistofeles" (występ panny Angeloni i pana Coppola). — *Letni* (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Małżeństwo Apfel". Jutro: „Arria i Messalina". *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Córka podpalacza". Jutro: „Orfeusz w piekle".

Potrzebną jest osoba młoda, inteligentna i pracowita, miłej powierzchowności, zupełnie **niezależna** pod względem obowiązków rodzinnych lub tym podobnych, do zastąpienia w interesie chrześcijańskim właściciela tegoż. Warunki zależne od umowy. Listy z fotografją (która w razie nieporozumienia się zwróconą będzie), oraz przebieg własnoręczny życia, proszę nadesłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod literami A. M. O. R. E. (2000)

ROZBIORY CHEMICZNE i OCENY

w zakresie (1965

Handlu, Hygieny, Przemysłu i Rolnictwa,

dokonywa z całą ścisłością i pośpiechem

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

Dra Aleksandra M. Weinberga.

Ulica Graniczna nr 14.—Telefonu nr 140.

J. KORNECKI.

Handel win i towarów kolonjalnych, Nowy-Świat nr 36. W gabinetach świeżo odnowionych ***Śniadania i Kolacje*** przez zdolnego kuchmistrza. ***Kruszony*** z wina reńskiego po ***rs. 1 k. 50.*** (669)

PIWO DROZDOWSKIE.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż po cenach fabrycznych: Marcowe i Simplex po kop. $12\frac{1}{2}$ i Kuracyjne po kop. $7\frac{1}{2}$ oprócz zastawu za szkło $7\frac{1}{2}$ kop. w składzie ***J. A. Weychert,*** Trębacka nr 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. (1333)

— W szpitalu dla dzieci fundacji Bersonów i Baumanów przy ulicy Śliskiej pod nr 51, odbywa się bezpłatne szczepienie ospy ochronnej przez lekarzy szpitalnych dzieciom przychodnim ***bez różnicy wyznania,*** w poniedziałki i piątki od godziny 12 do 1 po południu. (709)

— Niniejszem oświadczam, że ***rewers prywatny,*** porządkiem domowym wydany ***na sumę 23,000 rs.,*** w dniu 9 (21) maja r. b. w dobrach ***„Isłauże"*** na imię ***Stanisława Pusłowskiego,*** z terminem miesięcznym od daty wystawienia rewersu, został zgubiony lub skradziony. Znalazcę lub posiadacza rewersu wzywam o zgłoszenie się do mnie w ciągu miesięcy dwóch w majątku mym Szukle, gubernji Suwalskiej, powiecie Wołkowyskim w celu okazania rewersu i złożenia dowodów, iż takowy prawnie przeszedł do posiadacza. W razie przeciwnym dług Pusłowskiemu zostanie zapłacony, a rewers uznany za nieistniejący.

2011 **Wiktor Gawroński.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Najdroższy! Choć zdala, myślą i duszą wiecznie jestem z Tobą! Tęsknota mię zabija, bo kocham bez granic!!—Wierna *M. X.* (2010)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go czerwca 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	54.55	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.05	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	87.45	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.30
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.50	—.—
„ „ „ III	98 70	—.—
„ „ „ IV	98.70	—.—
„ „ „ V	98.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.25	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.75	—.—
4% nowa pożyczka	84.80	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	96.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 227
Od Listów zast. m. Warszawy kop. $96\frac{1}{4}$
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. $56\frac{3}{4}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $13\frac{3}{4}$
Od Obligów m. Warszawy kop. $80\frac{1}{2}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go czerwca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	—
„ „ wyborowa .	—	—	805	825
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	—
„ średnie	—	—	475	480
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	265	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 13-go czerwca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro 8.02[6]—8.08[8]
„ Garniec 2.61—263.

Wody Mineralne Naturalne,

Główny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi.
Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasami uzupełnia.
Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.
Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.
Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 971

WYPRZEDAŻ

OBIĆ PAPIEROWYCH RESZTEK,

do 10 Rol o 50%,
„ 15 „ o 25%,

niżej ceny praktykowanej w składzie obić, cerat i rolet

W. MUSZEWSKI,

Długa № 40/30, wprost Hotelu Polskiego. 872r

OBICIA PAPIEROWE.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY,

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1049r

„POEZJE i DRAMATA"

WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prassę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz.

547

Księgarnia Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

posiada na składzie głównym 1074r

Podręcznik perspektywy malarskiej

dla użytku artystów i techników jakoteż do nauki własnej, przez

JANA ROTTERA,

prof. c. k. akademji przemysłowo-technicznej i docenta perspektywy w c. k. szkole sztuk pięknych w Krakowie.

Część I-a. Perspektywa linijna.
Z Atlasem złożonym z 47-iu tablic.
Cena zniżona Rs. 5, (pierwotnie Rs. 9).

Na **Wystawie Hygienicznej,** w głównym pawilonie, sprzedaż detaliczna

Miodo-ziołowo-słodowego

Ekstraktu i Karmelków

„Leliwa."

Paczka karmelków kop. 15, fl. ekstraktu kop. 75. 1091

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i zagranicznych,

P. GLOBUS,

Bielańska № 5,

poleca wielki wybór **mebli,** po cenach bardzo przystępnych.—Tamże **Meble gięte, po zniżonych cenach.** 837R

Mieszkania Letnie

w Mrozach,

do wynajęcia, 4 pokoje, kuchnia, z werendą i z ogrodem, z wszelkiemi wygodami, u p. Funta, również mniejsze mieszkania do wynajęcia, u pp.: Ornoch, Ołduk i Paczejewski. 1122

Anna Jasieńska

Przełożona Zakładu Naukowego,

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście № 15,** zawiadamia, że zapis i egzamina przedwakacyjne, dla nowo-wstępujących uczennic, rozpoczną się dniem 1-ym Czerwca i trwać będą do 10-go Lipca, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 10 rano do 4-ej po południu. Wszelkie objaśnienia, programy nauk, warunki przyjęcia, udzielane być mogą na miejscu lub przez korespondencję. 1079R

Stanisława Łapińska

Przełożona VI kl. Pensji Żeńskiej z kl. Wstępną,

przy ulicy Leszno № 27, zawiadamia osoby interesowane, iż zapis przedwakacyjny nowo-wstępujących uczennic, odbywać się będzie przez cały Czerwiec od godz. 9-ej do 4-ej po południu. 1017

Fabryka oraz tani Skład Mebli

z tapicernią własną. Poleca wybór **Mebli** dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach nizkich. Przyjmuje zarazem wszelkie obstalunki. Róg Senatorskiej i Bielańskiej № 22 nowy. 978 **W. Pogodziński.**

Ważne dla Dam.

W znanym z taniości Magazynie

„MICHALINY",

Miodowa № 4,

z powodu zmiany interesu

Zupełna Wyprzedaż

Sukien, Szlafroków, Kapeluszy, Halek Okryć, niżej ceny kosztu. 209r

Fabryka i Magazyn

Wyrobów Złotych i Brylantowych

Wacława Grodzickiego,

przeniesione zostały na Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost Hotelu Europejskiego i ul. Czystej, 1-e piętro od frontu. w Warszawie.—**Sprzedaje** bižuterję złotą i srebrną **o 25% taniej,** zamówienia uskuteczenia szybko, po umiarkowanej cenie.—**Kupuje złoto i srebro od najmniejszej do największej ilości.** 1060R

Pensja żeńska

S. TOŁWIŃSKIEJ

Chmielna № 48, róg Zielnej,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis nowo-wstępujących uczennic rozpocznie się z dniem 1-m Czerwca.

Przez czas wakacji **przysposabia się panienki do gimnazjum.** 1123

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

DOM

w Warszawie na ul. Marszałkowskiej, niedaleko Saskiego Ogrodu, z dwoma frontami, z ozdobnemi sklepami pierwszych kupieckich firm na 9% brutto, na warunkach bardzo dogodnych. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod liter. O. B. 1095R

Apteka Wiejska

do sprzedania lub wydzierżawienia w mieście Iwankowie, gub. Kijowskiej, Radomyślskim powiecie. Tamże potrzebny jest **LEKARZ** dla praktyki miejscowej.—Adresować: W. J. Połońskiemu. 1132

Majątek Ziemski

Swinikierz w powiecie Rawskim, odległy o 10 wiorst od staaji Dr. Żel. Warsz.-Wied. Koluszki, mórg 266 z kompletnemi budynkami, zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość na miejscu. 1133

St.-Petersburg

Mała Morska ulica,

Hotele braci Waytens

„Grand Hotel" № 18 i 20 „Paryż" № 23,

położone w najlepszej dzielnicy miasta w pobliżn Newy, składające się ze 150 komfortem urządzonych i umeblowanych apartamentów, od rs. 1.25 na dobę wraz z usługą, bielizną itd. Najwykwintniejsza kuchnia francuzka, śniadania od kop. 75,—obiady à la carte, od rs. 1,—wina znanych winnic, usługa: polska, francuzka i niemiecka, telefon, czytelnia zaopatrzona w gazety polskie, francuzkie i inne.—Przy hotelu karety, omnibusy na dworcach kolei żelaznej. 104R

Deski, Słupy i rozmaite materjały

leśne, sprzedawać się będą we Środę, to jest dnia 3 (15) Czerwca, o godzinie 10 zrana, w dalszym obozie Powązkowskim. 1138

Jest do sprzedania 1139

500 TOMÓW

dzieł francuzkich, niemieckich i włoskich, wydanych w zeszłem stuleciu. Katalog i książki oglądać można codziennie od 11-ej do 12-ej i od 3½ do 4½. Sienna № 19, mieszk. 8.

OBYWATEL

zamieszkujący lat kilkanaście

w Rumunji,

znający dokładnie język Rumuński i przemysł Wschodu, poinformować może interesowanych, o tamtejszych potrzebach i stosunkach handlowych.—Wiadomość w Agenturze Ubezpieczeń „Jakor" Złota № 55, gdzie również przyjmują się wszelkie tłomaczenia, odezwy, reklamy w językach zagranicznych. 1134

Egzystujący od r. 1864 Kaucjonowany Kantor

REKOMENDACYJ SŁUŻĄCYCH i Oficjalistów Prywatnych

Jakóba Ogonowskiego,

ulica Leszno № 732, nowy 9, w Warszawie, zawiadamia JW. i WWPP. że tak w Warszawie, jak również i na prowincji ma do ulokowania **wszelkiego rodzaju służbę,** a mianowicie: różnych Oficjalistów prywatnych, Bony, Sklepowe, Kucharki, Młodsze, Niańki, Sługi do wszystkiego, Lokai, Ogrodników, Kucharzy, Stróży, Stangretów, Panny służące, Gospodynie, panny do gości, oraz osoby do pielęgnowania chorych i t. p. **Wszelkie zlecenia w zakres działalności Kantoru wchodzące, spełniane bywają szybko i akuratnie z całem zadowolnieniem swej klijenteli.**

1131 Z uszanowaniem **J. OGONOWSKI.**

J. SPORNY, INŻENIER

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

poleca:

Asfalt (mastic), **tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną **bitum i gudron,** oraz wykonywa **roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe,** po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to: **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: **chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.**

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 707R

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do zębów



WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE

w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora **PIOTRA BOURSAUG**

Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,"** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie** zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

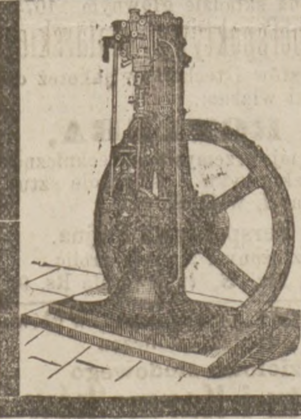


Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki 2, 4 *i* 8 *fr. Proszku pudełko:* 1 *fr* 25, 2 *i* 3 *fr Pasta pudełko* 2 *fr.*

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3,* **BORDEAUX.**

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.



Pierwsza w kraju fabryka najnowszych motorów gazowych 1135R

Rajmunda Machczyńskiego i S-ki,

obecnie przeniesiona z ulicy Chłodnej na ulicę OGRODOWĄ № 13.

Buduje motory gazowe jedno i dwucylindrowe od siły 1 do 25 koni, po cenach znacznie niższych od zagranicznych i na **wypłatę ratami.** Motory te zajmują bardzo mało miejsca, nie potrzebują maszynisty, kominów, kotłów i t. p. Mogą być wszędzie ustawione, każdej chwili w ruch wprowadzone i zatrzymane. Koszt utrzymania motorów bardzo mały. — Bliższe objaśnienia przesyłamy bezpłatnie. Ustawienie i reperacje motorów i **wszelkich maszyn różnych systemów,** urządzenia transmissyjne, rezerwoary do wody, krany z połączeniem rur do wody i gazu i t. p., uskuteczniamy po cenach umiarkowanych.

Zdolny Korespondent

niemiecki, francuzki, polski i **buchalter krajowiec,** poszukuje posady w większym Kantorze. Łaskawe oferty pod lit. Z. 734, przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ul. Senatorska Nr 26. 1171R

DO SPRZEDANIA: 1158R wielkie **lustro salonowe,** 9 stóp wysokie, 7 stóp szerokie, w ozdobnej starej ramie francuzkiej, **dwa lustra stojące z konsolami** 10 stóp wysokie 3 stóp szerokie, w ramach orzechowych rzeźbionych, oraz **dwie duże szafy** roboty Petersburskiej także orzechowe do wieszania sukien.—Widzieć można codziennie zrana do godz. 11, po południu od 3-ej do 6-ej. Aleja Jerozolimska № 70, mieszk. 8.

OSOBA MŁODA,

przybyła ze wsi, z chlubnemi świadectwami poszukuje odpowiedniego miejsca. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszk. 36. 1128

OPONY

i PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

poleca

Wiktor Wertheim

11. ORLA 11. 1103R



BALSAM Kolorado,

usuwa siwiznę stopniowo, siwe włosy odzyskują pierwotny kolor na zawsze. 3 rs., z przesyłką 4 rs.

PUDER W PŁYNIE,

jest najtrwalszy, nie zsypuje się z twarzy w ciągu 24-ch godzin, nie wyparowuje i nie ulega zmianie pod wpływem temperatury. 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs.

W Warszawie w Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, Dobrzańskiego, Krako.-Przedm. № 7; Kalinowskiego na Krak.-Przedm. № 65 i Szulca na Bielańskiej. 1085r

Parowiec z Gdańska do St.-Petersburga,

ładuje do 18 b. m.—Bliższe szczegóły u

Johannes Ick w Gdańsku. 1112

TRAWA

do sprzedania na kilkunastu morgach w Warszawie, na zieloną paszę lub siano.—Wiadomość ulica Górna róg Rozbrat № 1.

1085 **K. GÓRECKI.**

Tanio do sprzedania PLAC

około 5300 kw. sażeni, wraz z murami piętrowemi, suterynami sklepionemi, 2-piętrową suszarnią, pozostałemi po spalonej fabryce Słodu w mieście **Grodnie,** zaraz przy stacji Dr. Żel. Warsz.-Petersb., zdatnemi na składy, fabrykę, mieszkania etc.—Bliższa **wiadomość u p. A. Pestugia, ul. Włodzimierska № 9, w Warszawie.** 1071R

Dla Pasieczników.

W gubernji Grodzieńskiej, 10 wiorst od stacji Dr. Żel., jest do wynajęcia **ogród owocowy** z obszernemi alejami lipowemi, na założenie pasieki.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26. 1161R

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najlepiej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego rs. 3.—
½ Flakona „ „ „ 1.80

SKŁADY 654

w Warszawie: u Al. Lipinka, róg Niecałej; **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska № 8; **Aleksandra i Marcellego,** Plac Teatralny № 8 i u **J. Józefowicza,** Nowo-Senatorska 2; u **Teofila Szulca,** Bielańska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. 65.

Rozsyłka

WODY SZCZAWNICKIEJ

ze zdrojów **Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji,** odbywa się na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u pana H. Zöllnera w Starym Sączu. 700r

4r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej. Rur glazurowych i dren.

Licytacja.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, sprzedaną będzie przez publiczną licytację odbyć się mającą w sali posiedzeń Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, wieś Kuźnica Maryanowa, położona w powiecie Częstochowskim, w gminie Dzbów. Wieś ta obejmuje gruntu morgów 516, w tej liczbie lasu morgów 65 i łąk morgów 83; nadto dwa domy mieszkalne, dom dla służby, zabudowania ekonomiczne w dobrym stanie, karczmę i przy niej kuźnię, młyn o dwóch gankach z domem mieszkalnym i staw rybny. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,000.—Szczegółowy opis tej wsi znajduje się do przejrzenia w pomienionym Sądzie i u Komisarza Sądowego Ząbczyńskiego, zamieszkałego w Piotrkowie. 110[illegible]

Obwieszczenie Urzędowe.
Ogłoszenie trzecie.
Warszawski Kantor Banku Państwa, otrzymawszy od pani Hulsman, urodzonej Keiser, jedynej spadkobierczyni zmarłego Jerzego Keiser, zawiadomienie o zgubieniu świadectwa depozytowego Banku Polskiego, obecnie w likwidacji będącego, na złożone:
3 Bilety Banku Państwa 5/% po rs. 1,000, №№ 21067/21069.
1 „ „ „ „ po rs. 150, № 16112.
1 „ „ „ „ po rs. 100, № 63982,
podaje do publicznej wiadomości, że jeżeli po upływie czterech miesięcy ps trzeciem ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia, pomienione świadectwo depozytowe nie będzie przedstawionem w Kassie Kantoru, to takowe uważane będzie za nieważne, a depozyt będzie wydanym pani Hulsman. 989R

!!50 lat egzystujący lat 50!!

Specjalny Handel Perfumerji Zagranicznej

hurtowo i detalicznie

W. B. ŚNIECHOWSKI

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 10, Plac Teatralny,

poleca na sezon letni

nowości z ostatnich transportów z zagranicy:

Modne Perfumy i Mydła, Wody od opalenizny i piegów, Kremy udelikatniające cerę, **Pudry** w różnych gatunkach, **Wody** do wzmacniania i farbowania włosów, **ZŁOTA FARBA angielska Thiellag.—Najpewniejszy środek do czyszczenia i wzmacniania zębów „ORODENTA."**

WYBÓR OGROMNY od przedmiotów praktycznych, nieustępujących w cenie wyrobom krajowym, do towarów zbytku i elegancji, mogących zadowolnić gust najwybredniejszy. 1165r

!Ceny przystępne!

BRACIA ZENZINOW.

SYBERYJSKI DOM HANDLOWY

BRACIA ZENZINOW

W MOSKWIE.

Zawiadamia pp. Kupców, że w tym roku otwiera na jarmarku w Niżnym Nowgorodzie sklep hurtowej i detalicznej sprzedaży

Herbaty Kjachtyńskiej

sprowadzonej lądem, prez Syberję, tak własnej jak otrzymywanej w komis. Sprzedaż odbywać się będzie w cybikach i na wagę, t. j w funtach, półfuntach, ćwiartkach i ósemkach.

ADRES: Jarmark w Niżnym Nowgorodzie, obok domu głównego; **Małyj Owoszcznyj rjad № 20 i 21.** 1170R

BRACIA ZENZINOW.

Fabryka maszyn parowych, armatur i Odlewnia

Orthwein, Markowski, Karasiński

W WARSZAWIE,

ulica Złota Nr 70 i 72,

poleca **Maszyny parowe, Lokomobile, Pompy parowe, Tartaki** z ruchem dolnym i górnym, **Transmisje** amerykańskie **„Sellersa," Armatury** wszelkiego rodzaju do kotłów parowych i aparatów, **Prasy filtrowe, „Krooga" (patent).**

Specjalne maszyny do Cukrowni. 940R

Nowe Miasto nad Pilicą

gub. Piotrkowska, pow. Rawski.

Zakład leczniczy kąpielowy, racjonalna hydroterapja, wielki gabinet elektryczny, dyjetetyczne żywienie, gimnastyka, massaż, leczenie mlekiem, kumysem, kefirem, wszelkie wody i kąpiele mineralne, kąpiele rzeczne, wielkie spacery w pięknych ogrodach i lesie, ścisły internat i eksternat, orkiestra, letnie mieszkania, poczta codziennie, telegraf, ceny zniżone.—Komunikacja z Warszawy przez Grójec karetami pocztowemi i zakładowemi lub Kol. Żel. Warsz.-Wied. przez Skierniewice, a Iwangr.-Dąbr. przez Opoczno.

Objaśnienia w Aptece Kucharzewskiego, Miodowa № 4 lub na miejscu w Zarządzie Zakładu. 1041R

FABRYKA PIÓR STRUSICH

i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

przeniesioną zostaje od 1-go Lipca r. b. 1152R

na ul. Tłomackie Nr 11.

Dnia 19 Maja 1887 r. **KOPJA.**

W Imieniu Najjaśniejszego Pana,

Sąd Handlowy w Warszawie w wydziale upadłości, na posiedzeniu sądowem, w następującym składzie: Towarzysz Prezesa K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: S. L. Lesser, E. E. Langner i Sekretarz F. K. Podlewski, po wysłuchaniu przedstawienia Członka Sądu F. Łapińskiego Sędziego Komisarza upadłości „Magazynu Towarzystwa Warszawskich Majstrów Krawieckich," dotyczącego oznaczenia nowego ostatecznego miesięcznego terminu, do sprawdzenia przez wierzycieli swych pretensyj w upadłości „Magazynu Towarzystwa Warszawskich Majstrów Krawieckich," zważywszy, że niektórzy z zawezwanych wierzycieli upadłości w terminie oznaczonym w art. 501 i 502 K. H. nie stawili się dla sprawdzenia swoich pretensyj i że dla tego należy stosownie do art. 511 K. H., oznaczyć nowy termin miesięczny dla wierzycieli nie stawających, z tych powodów Sąd Handlowy postanowił oznaczyć dla: 1) Warszawskiego Kantoru Banku Państwa; 2) Banku Handlowego: 3) Domu Bankierskiego L. Kronenberg; 4) Kassy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich; 5) Stowarzyszenia Krawców; 6) Ferdynanda Kessel; 7) Henryka Majlerta; 8) Józefa Reichardta; 9) Gustawa Reichsteina; 10) Julji Krukowskiej; 11) Konstantego Kościałek; 12) Izydora Fiszbin; 13) Józefy Mulewiczowej; 14) Jakóba Rotsztadta; 15) Leopolda Kędzierskiego; 16) Samuela Klingstanda; 17) Władysława Kryże; 18) Stanisława Ludwika Kronenberga i dla wszystkich niewiadomych wierzycieli upadłości „Magazynu Towarzystwa Warszawskich Majstrów Krawieckich" nawy ostateczny miesięczny termin do sprawdzenia swoich pretensyj we wzmiankowanej upadłości, licząc termin ten od dnia wydrukowania zawiadomień o wezwaniu we właściwych dziennikach.

Oryginał podpisali obecni.

Za zgodność z oryginałem

(podp.) za Sekretarza **Nowakowski.**

(№ 747) Niniejsza kopja wydaje się na zasadzie art. 715 Ust. Post. Cyw. z akt sprawy o upadłości „Magazynu Towarzystwa Warszawskich Majstrów Krawieckich," prowadzonej w wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, Syndykowi tejże upadłości Gustawowi Żurkowskiemu Adwokatowi przysięgłemu.

Warszawa, d. 27 Maja 1887 r.

M. P. Towarzysz Prezesa **K. Mijakowski.**

Za Sekretarza **Nowakowski.**

Na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza, oznaczają się do sprawdzenia terminy stałe na dni: 4 (16), 11 (23), 18 (30) Czerwca i 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 1-ej z południa w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie.

Syndyk Tymczasowy, **G. Żurkowski,**

1136 Adwokat Przysięgły.

492R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dziecinnych,

jak również **materjałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając **od rs.**	**9.**	**Kamizelki białe pikowe** poczynając **od rs.**	**3.**
Garnitury letnie „ „ „	**16.**	**Kamizelki kolorowe** „ „ „	**5.**
Spodnie letnie „ „ „	**5.**	**Marynarki z lustryny** „ „ „	**5.**
Garnitury czarne „ „ „	**26.50.**	**Garnitury z lustryny** „ „ „	**11.**

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

Nauka i wychowanie.

Francuzki świeżo przybyłe, z dobremi rekomendacjami, oraz młoda paryżanka do małych dzieci, są do umieszczenia. Biuro kaucionowane nauczycielskie Załęskiej, Warszawa, Niecała 4. 10178

Cytrzysta wirtuoz, udziela lekcje. Twarda № 48, mieszkania 11. 1394

Bona francuzka, władająca językiem poprawnie, (paryżanka), mogąca udzielać początki nauk, potrzebna jest na wyjazd do Rosji. Wiadomość: hotel Brühlowski № 36, do godziny 10-ej rano. 10338

Stancja dla uczniów, wprost piątego gimnazjum, na dogodnych warunkach. Wiadomość do 1 lipca, Hoża 30, mieszk. 21, następnie: Marszałkowska 54, m. 19. 10351

Dwie młode osoby z dyplomami wyższemi, jedna z konserwatorjum muzycznego, a druga z gimnazjalnym, pragną wyjechać na wieś, przez wakacyne miesiące, w charakterze nauczycielek. Wiad.: biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Krakow.-Przedmieście 79, pasaż Roezlera. 10202

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Ul. Krochmalna 76, m. 8 1433

Potrzebna na wieś francuzka do konwersacji, dla 14-letniej panienki. Zapewnia się drogę i całe utrzymanie. Wiadomość listowna: Chotyłów dr. Terespolska pod lit. J. H.

Lekcje z konwersacją języka francuzkiego, rs. 3 miesięcznie, codzień godzina. Biuro nauczycielskie Jasińskiej. Berga 6. 1438

Student rosjanin poszukuje kondycji lub korepetycyj. Wspólna 36, m. 34. 1440

Matematyki, rosyjskiego, jęz. starożytnych udziela student wydz. mat. Karmelicka 16 m. 3. 10326

Inteligentna izraelitka, zajmująca się od lat wielu wychowaniem dzieci, wyjeżdża na sezon letni na wieś i pragnie zabrać kilkoro dzieci, pod najtroskliwszą opiekę. Dzielna 14, u p. Grodzieńskiego. 10328

Student uniwersytetu lub uczeń gimnazjum, zasad religijnych i dobrego prowadzenia się, potrzebny jest do nauki i konwersacji języka francuzkiego i początków muzyki na fortepianie, na wyjazd przez czas wakacji. Bliższa wiadomość: Chmielna № 48, m. 5.

Paryżanka poszukuje miejsca na wakacje na wieś. Nowogrodzka 29, m. 35. 9991

Student może wyjechać na wieś jako korepetytor. Żurawia № 3, mieszk. 24. 10135

Student uniwersytetu, izraelita, doświadczony i sumienny korepetytor, pragnie wyjechać na wieś, na czas wakacji, celem przygotowania do gimnazjum, lub szkół prywatnych. Adres: Marjańska № 4, mieszkania 22, od godziny 8-ej wieczorem. 1393

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie matematykę, języki starożytne, oraz niemiecki i francuzki (teoretycznie), poszukuje lekcyj lub korepetycyj. W razie potrzeby może zaraz wyjechać na wieś. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. N. O. 1412

Przez wakacje w Warszawie życzy sobie udzielać lekcyj lub korepetycyj student uniwersytetu z długoletnią praktyką. Oferty; ulica Nowy-Świat № 66, m. 8. 1425

Matematyk, student 4-go kursu udziela lekcje matematyki na godziny. Dzielna 22, mieszkania 9. 1414

Student uniwers. poszukuje lekcyj na wyjazd, może zaraz wyjechać. Jerozolimska № 64, mieszkania 5, stróż wskaże. 1413

Posady i prace.

Bona niemka, poszukuje miejsca w każdej chwili. Wiadomość ul. Piękna № 4, m. 7.

Potrzebny chłopiec do sklepu galanteryjnego. Marszałkowska 111. 10233

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje osób wiarogodnych, szuka posady. Wiadomość: Dobra № 1, m. 9.

Wdowa inteligentna, znająca krawieczczyznę, mówiąca po niemiecku, poszukuje miejsca do towarzystwa, panny służącej, gospodarstwa, lub do dzieci.—Kurjer K. N.

Rubli 200 do 400 temu, kto wyszuka posadę w Warszawie dla człowieka w wieku średnim. Na żądanie może być złożona kaucja parę tysięcy rubli. Wszelka dyskrecja zapewnia się. Adresy pod lit. X. X. X. w biurze Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 1419

Chłopca porządnych rodziców poszukuje F. Szymaniewski, zegarmistrz. Marszałkowska № 94. 1422

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia z stałą pensją i prowizją, poszukują się. — Wiadomość w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1424

Gorzelany-technik z najlepszemi rekomendacjami, z 15-letnią praktyką, poszukuje posady.—Wiadomość udzieli L. Zieliński, plac św. Aleksandra 18, skład Fuchsa. 10210

Potrzebne są panny do fabryki gorsetów, któreby robiły na miejscu. Wiadomość: ul. Ciepła № 10, stróż wskaże. 10243

Potrzebny rządca domu z kaucją 500 rs. Wiadomość u stróża, Marszałkowska 109.

Rządca, który zarządzał dużemi majątkami, szuka posady od 1-go lipca; posiada chlubne świadectwa, o rekomendacje może się odwołać do osób w Warszawie zamieszkałych, w razie wymagania może złożyć poręczenie hypoteczne do 6,000 rs. Mieszkam: Nowy-Świat № 41, m. 16. 10221

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic na stałe zajęcie. Podwale № 6, w bramie, 1-e piętro. 9936

Szwajcar potrzebny do obsługi 4 piętra od św. Jana, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u rządcy domu № 59 ulica Mokotowska (róg placu Trzech Krzyży), od godziny 3—6 po południu. Tamże mieszkania kawalerskie od 6 rs. miesięcznie. 10005

Potrzebny jest od 1-go lipca gorzelany do parowej gorzelni w dobrach Seroczyn, potrafiący prowadzić książki przez zarząd akcyzy wymagane. Warunki można przejrzeć w kantorze p.B. Werner w Warszawie, Królewska № 8 albo na miejscu. Edmund Werner.

Poszukuje miejscą bony młoda rosjanka, posiadająca języki niemiecki, francuski i muzykę.—Twarda 25, m. 2, od 6-ej po południu. 10206

Potrzebny zdolny rządca bezżenny do majątku w ziemi buraczanej z kaucją 1,500 rs. gotówką. Wymagalne świadectwa poprzednich obowiązków. Wiadomość Chmielna 33, u stróża Michała. 10391

Potrzebną jest zaraz francuska na wyjazd do wód zagranicznych do konwersacji i towarzystwa z dziećmi za utrzymanie i koszta podróży. Wiadomość w składzie cygar Mętlewicza, ulica Miodowa № 15. 10370

Potrzebni są od 1-go lipca: rządca kamienicy z kaucją rs. 500, gospodyni umiejąca jeść gotować, bułki i chleb piec, oraz praktykant do gospodarstwa lub pisarz prowentowy bezżenny. Wiadomość u stróża, ulica Chmielna № 63. 10395

Ktoby życzył przyjąć do handlu korzennego lub galanteryjnego ucznia lat 14 z prowincji, zechce nadesłać swój adres do właściciela apteki w Sobieniach przez Pilawę. 10376

Nowogrodzka № 23, mieszk. 9, od 2 do 4 po południu, dowiedzieć się można o oficjaliście wiejskim do większych dóbr na kasjera przyczem trudniłby się weterynarją. W Warszawie przyjąłby obowiązek kasjera lub inkasenta. Poręczenie lub kaucję złożyć może.

Młody człowiek po ukończeniu praktyk giserskiej, tokarskiej i ślusarskiej, tak w kraju jak i za granicą, znający języki polski i rosyjski a w części i niemiecki, mogący złożyć kaucję hypoteczną, pragnie znaleźć odpowiednie zajęcie bądź w fabryce lub kantorze technicznym w Warszawie, na prowincji lub Rosji. Łaskawe oferty proszę składać w redakcji pod adresem „Technik W. M." 10301

Angielka przebywająca obecnie w Warszawie, mówiąca po francuzku, poszukuje miejsca do towarzystwa damy starszej lub opieki nad młodą osobą. Świadectwo z kilkoletniego pobytu w jednym ze znanych domów w Warszawie. Adres L. L. № 15, Graniczna.

Osoba młoda, z przyzwoitem wychowaniem pragnie przyjąć zarząd gospodarstwem domowem lub być do towarzystwa lub do sklepu; również może być korzystną pomocą w krawieczyźnie w Warszawie lub na prowincji za małem wynagrodzeniem. Wiadomość Miedziana № 7, m. 38. 10390

Dwie siostry obeznane z handlem poszukują miejsca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 1, dystrybucja. 10397

Panny potrzebne do staników i do upinania spódnic do pracowni sukien H. Maliszewskiej, Mylna № 9. 10385

Potrzebny jest człowiek z kaucją do zarządu karetkami kolejowemi. Wiadomość: Chmielna № 5, m. 28. Tamże para klaczy ze źrebakami do sprzedania. 10403

Potrzebna jest maszynistka do maszyny Singera. Pracownia Włodarskiej, Elektoralna 41, w oficynie I-sze piętro. 10303

Osoba wykształcona z konwersacją francuską, w średnim wieku, życzy sobie wyjechać na wakacje na wieś. Wiadomońć: Aleja Jerozolimska № 18 lit. A, m. 7. 10312

Potrzebne są panny podręczne i do nauki zaraz. Ulica Próżna № 10, m. 4, na dole.

Młody inteligentny człowiek, kawaler, fachowiec, poszukuje wspólniczki z kapitałem. Poste-restante A. Z. 10275

Potrzebne panny zdatne do spódnic i do nauki. Nowolipie 17, m. 27. 10298

Wdowa 26 lat mająca, litwinka rodowita, poszukuje miejsca za gospodynię do pojedyńczej osoby. Ulica Mirowska № 5, m. 6.

Panny uzdolnione do spódnic potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Orla 13.

Osoba znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie poszukuje miejsca. Wiejska № 3, m. 8. 10368

Gorzelany posiadający rekomendacje z wydatków 35-iu procentów wydajności z gorzelni parowych, poszukuje posady. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 27 u p. Sejfert. 10356

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien. Nowy-Świat № 21, m. 9 10357

Rządca dóbr z kaucją życzy za mieszkanie przyjąć administrację. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 1439

Chłopczyk młody, znający już dobrze roboty mechaniczne, poszukuje miejsca u mechanika jako uczeń, pragnąc dokończyć naukę swego fachu. Ulica Krucza № 46, m. 11.

Młoda inteligentna wdowa życzy miejsca gospodyni u wdowca lub separata. Oferty dla „Anny" przyjmuje kantor Kurjera. 10331

Kupno i sprzedaż.

Ser śmietankowy Ronikera, krajowy szwajcarski, owczy prawdziwy, oraz kawior krajowy, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 27, stara poczta. 9683

Lustro duże, bogato rzeźbione i złocone wraz z konsolą z blatem marmurowym do sprzedania za 120 rs., kosztowało 160, oraz lampa salonowa, wisząca, z sześciu świecznikami za rs. 25. Wiadomość Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum. Stróż wskaże.

Kurnik o dwóch kondygnacjach za 5 rubli, do sprzedania. Marszałkowska 67 nowy, u stróża. 1284

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszk. 15. 10030

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 10185

Fortepian machoniowy z blatem metalowym, o 7 oktawach jest do sprzedania. Ulica Wilcza № 21, m. № 16. 10139

Klacz rasowa, piękna, dobrze ujeżdżona, jest do sprzedania. Ulica Wilcza № 21, mieszkania 16. 10138

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu: para koni powozowych, uprząż krakowska i amerykan za rs. 400—można obejrzeć w składzie węgli Żelisławskiego, Twarda № 64 nowy, za Żelazną. 10220

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, łóżko, szafy, biurko, szeslong, lustro. Szpitalna № 5. 10252

Z powodu zmiany warsztatu wyprzedaje meble. Szafy dębowe i orzechowe, biurka dębowe, bibljoteki, krzesła i łóżka. Smocza 37, m. 30. 1430

Mebli 4 garnitury: szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tanio. Świętokrzyska 17, Trzaska. 10278

Garnitur mebli, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslong, otomana, firanki. Świętokrzyska 39, m. 2. 10277

Wspaniały prezent, do sprzedania z okazji zupełnie nowa pozytewka z głosem, konstrukcją nieznaną dotąd w Warszawie. Niecała 2, m. 10, od 1—4. 10276

Tanio do sprzedania salonowy garnitur mebli machoniowych: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, za rs. 80. Nowolipie 41, u gospodarza. 9820

Wyprzedaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe, czarne szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 9951

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Nowy-Świat 47. 9255

Tanio sprzedam zegar i biurko grające, obrazy i inne rzeczy. Leszno 39, m. 13. 9801

Garnitur mebli: stół, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł pąsowym adamaszkiem krytych Zimlerowskiej roboty, mało używane, do sprzedania. Wiadomość Mokotowska № 60. Stróż wskaże. 9787

Krzesło drabinkowe i fortepian krótki. — Chłodna № 34, do sprzedania. 10250

Pianino z krzyżowanemi strunami, za przystępną cenę do sprzedania. Reperacje i strojenia przyjmuję. Fiedler, Wielka № 45.

Biuro dębowe, tremo czarne stojące, toaleta orzechowa; wszystko eleganckie, nowe, niżej kosztu do sprzedania. Mylna 3, 1-e piętro.

Bryczki i wolant do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nizka № 62/2273d, wprost Smoczej. 10260

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

„Zawiercie." Obicia meblowe. Główna sprzedaż Giełżyński, Marszałkowska 137. Ceny fabryczne. 1134

Z powodu wyjazdu fortepian prawie nowy pierwszorzędnej fabryki, oraz meble, sprzęty i naczynia kuchenne, okrycie jesienne. Wielka 52, mieszkania 4. 10236

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania.— Wilcza № 27, mieszkania 6. 10226

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian Bucholtza za rs. 60, harmonja flet paryzka rs. 25, szafa do sukien, stół meblowy. Ulica Długa № 5, mieszkania 17. 1411

Mebli nowych i używanych wielki wybór. robota elegancka, sucha. Ceny bardzo nizkie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej.

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 10287

Maszyna Wheeler Wilson do sprzedania, w zupełnie dobrym stanie za nizką cenę. Świętojańska № 23, miesz. 5. 10400

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne, po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszk. 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 10388

Maszyny do rznięcia i rąbania cukru, wagi ect. sprzedane zostaną w dniu 17-ym czerwca, o 10-ej rano, przy ulicy Leszno № 17.

Maszyna Wheelera Wilsona, mało używana, do sprzedania u mechanika, Krakowskie-Przedmieście 57. 10379

40 krów do sprzedania, wiadomość: Elektoralna 26 nowy, stróż wskaże. 10410

Kosz podróżny nowy, duży, do sprzedania. Orla 8, m. 1. 10408

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam bardzo tanio.—Wielka 31, miesz. 10. 10407

Fortepiany, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciorublowemi, wynajmuje trzyrublowemi. Jerozolimska 25. 10406

Fortepian prawie nowy zagraniczny, do sprzedania. Bielańska, Hotel paryski, w sklepie bielizny. 10402

Bardzo tanio! do sprzedania meble! Garnitur orzechowy (kanapa, 4 krzesła, sofki). Ulica Śliska № 10, m. 26. 10389

Meble używane orzechowe, dobrej roboty, tanio. Tualeta grecka z lustrem 35 rubli, Szafa 45 rs., Szafka do bielizny 28 rs. Widok 5, mieszkania 15. 10405

Fortepian prawie nowy wraz z pianinem do sprzedania lub wynajęcia. Miodowa 3, miesz. 17 10337

Skrzypce Amatiego z roku 1684 do odstąpienia. Wiadomość: Makow, Solna 18. 10341

Do sprzedania dwa urządzenia sklepowe, to jest na skład wódek i kolonjalny, trzy znaki duże, oraz bilard z piramidką i 8 bilami z kości słoniowej. Wiadomość ulica Śliska № 60, stróż wskaże. 10332

Panowie artyści lub amatorowie tokarstwa, którzyby mieli warsztat tokarski w dobrym stanie do sprzedania, raczą składać swe adresy w naszym kantorze, pod literami K. K. K. 10344

Dymochłony żelazne lane, fabryki Lilpopa do sprzedania bardzo tanio, Tłomackie № 5, u stróża. 10378

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian palisandrowy, cały metalowy, o 7-iu oktawach, fabryki Budynowicza, jako też obraz duży olejny historyczny, dla amatora, przy ulicy Pańskiej № 26, u doktora. 10363

Dwu-osobowa karetka używana tanio do sprzedania, Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1436

Duża waga używana, o sile kilkuset pudów, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go St. Skoryny. Nowy Zjazd № 1. 1441

Duży kufer, trzy ręczne walizki, płaszcz kąpielowy, Ogrodowa 23, miesz. 1. 1442

Kredens orzechowy 30 rs., lustro nad kanapą złocone 15 rs., łóżka machoniowe 30 rs. para i stół rozsuwany podłużny, za 10 rs.— Nowogrodzka 21, miesz. 7. 1447

Maszyna Singera w dobrym stanie do sprzedania, w sklepiku, Leszno 65. 10355

Siodło niedrogie na kuca potrzebne dla W. Kreusch. Żabia 4. 10336

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fortepian wiedeński za rs. 200, Mazowiecka № 11, miesz. 9. 1400

Faeton bardzo mało używany jest do sprzedania za małą cenę w fabryce powozów K. Bergera ulica Leszno. 10254

Fortepian Kral Seidler do sprzedania za 275 rs., prawie nowy. Nowy-Świat 28. Elwart, przyjmuje reperacje strojenia fortepianów, pianin. 10296

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania, Bracka 10, miesz, 12—od 11 do 5-ej.

Jest do sprzedania fortepian najnowszej konstrukcji, prawie nowy. Wiadomość: Nowy-Świat 66, m. 3. 10352

Tokarnię pedałową do robót galanteryjnych z drzewa i kości, ktoby miał do zbycia może się zgłosić do Warszawskiego Laboratorjum chemicznego, ul. Złota № 61, od godz. 9-ej do 11-ej rano. Tamże potrzebny jest zdolny do takichże robót tokarz. 10348

Posadzki dębowej 70 sztuk z poręczeniem. Leszczyńska 16. 10350

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i inne sprzęty domowe.—Rozbrat № 2. Stróż wskaże. 10353

Meble. Garnitur mebli kryty niebieskim atłasem jest do sprzedania, Marszałkowska № 119, miesz. 3, 2 piętro. 10323

Fortepian Kralla palisandrowy rs. 160. Długa № 28, m. 21. 10369

Do sprzedania dwie maszyny do szycia systemu Singera, szafa duża oszklona, stół i warsztat krawiecki, oraz wiele innych przedmiotów. Krakowskie - Przedmieście № 17, miesz. 47. 10366

Siodło damskie w dobrym stanie do sprzedania bardzo tanio. Wspólna 36, stróż wskaże. 10313

Faeton tanio do sprzedania. Wiejska № 3, zapytać o stangreta. 10242

Wyborowe masło z Pęcławic, codziennie świeże 1 funt kop. 35, poleca skład win, cukru, herbaty i towarów kolonjalnych „J. Evert" dawniej W. Biernacki, Chmielna 48, róg Zielnej. 10219

Interesa handl. i majątk.

Majątek ziemski Wólka Kościeniewicka z przyległością Jakóbówka, położony w gubernji siedleckiej pow. bialskim, 5 wiorst od stacji kolei żelaznej terespolskiej Chotyłów. Rozległości włók 30, w tem lasu włók 12, łąk włók 3, reszta ziemia orna, w połowie pszenna w połowie żytnia. Dom mieszkalny drewniany pod gontem, obszerny, w dobrym stanie, budynki gospodarskie prawie wszystkie nowe.—Wiadomość na miejscu bez pośrednictwa. Do sprzedania w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. 10107

3 wiorsty od Warszawy, jest do odstąpienia w każdym czasie propinacja z dobremi warunkami, komorne przystępne. Bliższa wiadomość Marszałkowska № 58, w sklepie Emilji. 9984

Z powodu nagłego wyjazdu jest sklep do sprzedania. Elektoralna № 26. 10375

Sklep wiktuałów jest do sprzedania ulica róg Bocznej i Źródłowej № 1. 10365

Magle do sprzedania za rs. 200. Róg Podwala i Dunaju № 20. 10035

Rubli 5600 do ulokowania od 1 lipca r. b. na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość u p. adw. przys. Widawskiego, w kancelarji adw. przys. Marxa, Długa 28 nowy, od 9—11 rano i od 5—7 wieczorem. 10010

Nagrody rs. 200, kto wyszuka panny lub wdowy bezdzietnej lat 50, z kapitałem 20,000 rs., pożyczka na lat 2, procent 6, całkowite utrzymanie, powóz na żądanie. Gwarancja pierwszy numer hypoteki. Spłata nastąpi Towarzystwem Kredytowem, co objaśni dyrekcja. Majątek 5 mil od Warszawy. Interes poważny bez blagi, odpowiedź, biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Adres: X. X. Dobra, reszta do porozumienia, wzajemna dyskrecja. 1332

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Śliska № 32 n. 10309

Apteka wiejska do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela w Pajęcznie przez Noworadomsk. 10320

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Próżna № 8. 10294

Dom na Pradze do sprzedania za rs. 5,000. Wiadomość: ulica Bracka w domu Fuchsa № 1, w sklepie felczera. 10299

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Kacza № 10/2509. 10367

Bardzo tanio dystrybucja do sprzedania. — Ulica Elektoralna № 28. 10383

Osoba która pożyczy rs. 300 na pewną gwarancję, otrzyma całodzienne utrzymanie z mieszkaniem oprócz procentu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 20, m. 3. 10382

Do sprzedania warsztat bronzowniczy od lat kilkunastu egzystujący wraz z tokarnią, modelami i gotową robotą do przystrajania mebli, z powodu śmierci właściciela za przystępną cenę razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 45 nowy. 10377

Poszukuję składu węgla w dobrym punkcie, lub placu. Oferty pod lit. S. W. w kantorze Kurjera. 10372

Sklep wiktuałów do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Zakroczymska № 11. 10371

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Młynarska № 1E. 10345

Folwark włók 14 blizko Warszawy i kolei do sprzedania lub zamiany najmniejszy bez względu na miejscowość. Wiadomość: Hoża 38, m. 20. 10355

Rubli 15,000 do ulokowania razem lub częściowo na dom w Warszawie. Wiadomość: Kościelna 12/324, m. 16, od 2—5. 1437

Interes przemysłowy dobrze procentujący, kompletnie urządzony, do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 17, m. 1, od 3—4. Kapitał potrzebny od 4—5,000 rs. 1445

Restauracja jest do sprzedania z ogrodem, kręgielnią i całem urządzeniem. Wiadomość: ulica Chłodna № 60, m. 7. 10358

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wolność № 10. 10325

Restauracja z patentem jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Książęca № 9. Wiadomość na miejscu. 10327

Szynk narożny w ruchliwem miejscu jest do odstąpienia z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Mostowa № 22, m. 1.

Do sprzedania magle w dobrym stanie. Nowogrodzka № 33. 10342

Do sprzedania dom z ogrodem zdatny na fabrykę, przy ulicy Grzybowskiej № 51.

Jest do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. folwark rozległości m. 660 w dobrej ziemi, 20 wiorst od kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, na warunkach przystępnych, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Bracka 18, m. 4. 10334

Rubli 20,000 do lokacji na dom. Nowy-Świat 62, m. 21, od 3—4. Pośrednictwo wyłączone

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, dobrze procentująca, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 2, dystrybucja. 10176

Młyn wodny duży o trzech kamieniach z jagielnikiem i perlakiem, przy nim zabudowania, dwa domy mieszkalne, 70 morgów pola i łąki o wiorst 12 od Radomia szosą. Wiadomość bliższa: Marjesztadt № 1 u Aleksandra Kamienieckiego. Sprzedaż u adwokata Sobieszczańskiego w Radomiu. 10183

Skład węgli do odstąpienia lub spółki z wyrobioną klijentellą; kapitału potrzeba około rs. 700. Oferty: Sosnowa № 9, u stróża. 1405

Tartak potrzebny t. zw. górny, szerokość ramy nie mniej 30 cali, ze wszystkiemi utensyljami, w dobrym stanie.—Oferty z ceną, adresem i wyszczególnieniem wszystkich części jako i miejsca gdzie się tartak znajduje i kiedy może być zabrany, składać proszę pod „S. T. Tartak" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 10106

Dystrybucja z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz. Elektoralna 13. 1428

Za rs. 100 do sprzedania całe urządzenie dużego sklepu.—Przyrynek № 9. 10117

Rubli 7,000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie na 7%. Wiadomość u rejenta Maciejowskiego w sądzie okręgowym. 10118

Folwark mały pod Warszawą, do zamiany na dzierżawę folwarku blisko Warszawy, z dopłatą. Szczegółowe opisy dla „Poszukującego" przyjmuje Kantor Kurjera. 9221

Majątek ziemski z piękną rezydencją, niedaleko od Warszawy, zaraz do sprzedania tanio. Wiadom. Jerozolimska № 82, m. 2. 9248

W Galicji dobra ziemskie około 1,100 m. austr., około 40 włók, w tem mniejsza połowa dobrej ziemi, reszta lasu, zasiewy i inwentarze kompletne, suche intraty, propinacja, wapienniki, smolarnia etc. około 2,500 fl. czyniące, rybołówstwo sztuczne, piękne polowanie, pałac piętrowy, park, budynki dobre—pół godziny od kolei żelaznej a następnie 45 minut od Krakowa, za gotówkę lub pierwsze hypoteki w Warszawie lub dom tamże do sprzedania.—Adres: Trzebinia, Galicja poste restante W. Z. 10180

Lokale.

Letnie mieszkania do wynajęcia, wiorsta za rogatką Belwederską w Sielcach, wprost parku, w willi № 4 lit. A, złożone z 1, 2 lub 4-ch pokojów, z oddzielnemi kuchniami, werendami i ogródkami; tamże wozownie. Wiadomość: Długa № 8, Dom Zdrowia. 10158

Pokoje kawalerskie na parterze, z usługą, od 1 czerwca. Mogą być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1199

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 12273

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1 lipca. Senatorska 22, mieszkania 15. 10237

Do wynajęcia w domu przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej № 46, 6 lub 7 pokojów, z kuchnią i przedpokojem, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, od frotu ulicy Nowo-Zielnej. Cena przystępna 1374

Do wynajęcia na miesięcy trzy lub cztery apartament, z komfortem umeblowany, trzy pokoje z kuchnią i salon o trzech oknach z balkonem. Instytutowa № 8, m. 4. 10082

Pokoje umeblowane, duże i małe, dla osób pojedyńczych. Bracka 5. 1386

Sklep na mydło, naftę i spożywczy, w każdym czasie do wynajęcia. Pańska 86. 9663

Do wynajęcia lokale po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze, od 1 lipca 1887. Miodowa 15.

Dwa pokoje i kuchnia, rocznie rs. 150; stajnia, wozownia, murowane, rs. 100, do wynajęcia od lipca. Jerozolimska № 8, róg Solca.

Letnie mieszkanie całkiem umeblowane, 8 wiorst od Warszawy, w ładnem położeniu, tanio do wynajęcia. Wiadomość w zakładzie mlecznym p. Boguckiego. Chmielna № 10.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na ul. Grzybowskiej 68, dwa lokale, po trzy pokoje i kuchnia, po 250 rs. i dwa lokale po trzy pokoje z kuchnią, po 300 rs., z wszelkiemi wygodami i zlewem, wiadomość na miejscu. 1416

Do wynajęcia 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, z dwoma balkonami, na 1-m piętrze, w cenie rs. 300. Wiadomość u stróża, w domu № 66, ulica Twarda. 9861

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 120, mieszkania 7. 9233

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Królewskiej № 3, 4 pokoje, pokój ciemny, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, od frontu, z 3-ma wchodami, wodociągiem i zlewem; 3 pokoje, schowanko, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, wiadomość u stróża. 9870

Letnie mieszkania do wynajęcia, suche, ładne, po trzy i po jednym pokoju z kuchniami, z werendami, na piętrze i na dole, w ogrodzie, w Mokotowie, obok ogrodu Lijewskiego № 101. 10127

Do wynajęcia od 1 lipca 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia 410 rs.; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia 290 rs.; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia 240 rs.; wszelkie wygody, front. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 9896

Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

Lokale: 4, 3, 2 pokoje, ze wszystkiemi wygodami—Smolna 19. Okna od alei polewanych przez straż ogniową. Biorący lokal z trzech pokojów może prowadzić meldunki.

Żądany jest pokój mały, elegancki, nie drogi umeblowany, z całodziennem utrzymaniem jeżeli można, w przyzwoitej rodzinie polskiej, w okolicy Granicznej ulicy, dla młodego człowieka z St. Petersburga, (niemca). Łaskawe oferty interesanci zostawić zechcą w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. J.

Pokój oddzielny, dla przyzwoitej kobiety, do wynajęcia. Żurawia 33, mieszk. 12, 1-e piętro. 10203

Po zniżonych cenach. Apartament z dwoma balkonami, 3-ma wejściami, 6, 3, 2 i 1 pokój z miejscowemi gazowemi lampami i i wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami; 2 sklepy wystawowe na różne procedery, przy Marszałkowskiej. Chmielna № 47. Lewa strona, czwarty dom. 10394

Tanio! róg Leszna i Żelaznej № 80, przy stacji tramwajowej i wodociągu, 4 pokoje, w ogrodzie, z werendą i kuchnią, za rs. 260; 5 pokojów od frontu, z balkonem; 3, 2 i 1 pokój. Plac duży z budynkiem, (teraz skład asfaltów), na skład drzewa, desek, węgli, lakiernika, cieśli, lub inny zakład. Piwnica duża na skład, piwa, wina, nafty, pokostu, wódek. Stajnia, wozownie duże i małe, na konie lub składy. Suteryna sucha widna, dla ślusarza, goździarza, stolarza. 10393

Do odstąpienia każdego czasu skład położony w blizkości stacji towarowej dr. żel. W.-Wied., z zabudowaniami składającemi się z 4-ch stancji, stajni na 8 koni i dwóch wozowni. Na placu tym znajduje się waga setna, a użytym być może na skład węgli, cementu, drzewa, zboża i t. d. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1449

Do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Długiej № 19, lokale: na 2-m piętrze od frontu 5 pokojów z balkonem, pasaż, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica i góra, za rs. 850 rocznie; na 3-m piętrze od frontu 5 pokojów, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica i góra, za rs. 500 rocznie. Wiadomość na miejscu, u stróża lub w kancelarji ad. przysięg. Sonenberga u Bolewskiego, Świętojerska № 36. 10330

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1434

Dla krawcowej kompetentnej dobra egzystencja! Przy składzie towarów bławatnych, jest do wynajęcia mieszkanie na pracownię. Wiadomość: Włodzimierska 2, mieszkania 6. 1451

Skład dla pojedyńczych osób. Na czas wakacji rzeczy złożyć można za niewielką opłatą. Porozumieć się proszę wcześniej. Marszałkowska № 115, róg Złotej, na dole, wprost bramy. 10364

Od 1-go lipca 1887 r. do wynajęcia pod № 13, przy Zielonym Placu dwa lokale, na parterze: 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, za rs. 600; na 1-m piętrze: 5 pokojów z przedpokojem, pasażem, wygódką, kuchnią i piwnicą, za rs. 800 rocznie. 10297

Do odstąpienia na miesiące: lipiec i sierpień, salonik z balkonem, pokój i przedpokój, kompletnie umeblowane. Bracka № 12, mieszkania 11, od 4 do 6-ej. 10295

Letnie mieszkania w Cygowie, kolej Petersburska, stacja Tłuszcz. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość: Leszno 43, u p. Rudzińskiego, Aleje Jerozolimskie № 58, w razurze, lub na miejscu. 10318

Jeden lub dwa pokoje, od frontu, umeblowane, parter, osobne wejście. Żurawia № 25, mieszkania 2. 10314

Do wynajęcia przez lato 2 pokoje z kuchnią, lub bez, z umeblowaniem, po rs. 10 miesięcznie. Komitetowa № 1, m. 11. 10340

Do wynajęcia 10 pokojów z ogrodem, 5 pokojów z ogródkiem, 6 lub 4 pokoje, na 1-m piętrze, № 49 róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 1444

Do wynajęcia 2 pokoje z meblami, kawalerskie. Wiadomość w kiosku na Placu św. Aleksandra. 1443

Do wynajęcia w każdym czasie pokoje umeblowane, usługa, samowar. Róg Jerozolimskiej i Nowego-Światu № 16, m. 37. 10321

Do wynajęcia od 1 lipca: 4, 3 i 1 pokój z wygodami. Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej; tamże śpichrze dubeltowe do wynajęcia. 10306

Ceny nizkie. Letnie mieszkania są do wynajęcia w Mokotowie. Ulica wprost kościoła № 4. 10399

Sala, 3 pokoje z komfortem umeblowane, kuchnia z utensyljami do odnajęcia zaraz, razem lub częściowo na czas dłuższy. Wiadomość u stróża, ulica Wspólna № 40. 10329

Sklep narożny z dwoma oknami, do najęcia, przy ulicy Senatorskiej № 32. 10315

Średni lokal frontowy, od lipca, dwa pokoje zaraz. Nowy-Świat 25. 10392

Pożądana współlokatorka, na tanich warunkach. Bracka 23, m. 21. 10398

Siedem pokojów, 700 rs., z wszelkiemi wygodami, od św. Jana. Hortensja 7, m. 7.

Pokój duży dla kobiety, rs. 5 miesięcznie. Ciepła 19 nowy, stróż wskaże. 10305

Dla kawalera. Pokój z meblami, usługą i samowarem, na parterze, od 1 lipca. Krucza № 12. 10360

Do wynajęcia zaraz salon, sypialny, przedpokój z oddzielnem wejściem pojedyńczo lub razem, umeblowane, z usługą i samowarem, na dole, od frontu. Wspólna 37, z bramy na prawo. 10373

54 Śliska, pokoje—małe mieszkania do najęcia. 10311

Pokoje umeblowane przyzwoicie, od rs. 9, usługa, samowar. Włodzimierska 2. 10362

Sklep i dwie wozownie są do wynajęcia. Miodowa № 15. 1435

Pokój z meblami, usługą do odnajęcia. Ul. Zielna 13—5. 10322

Środek miasta—pokój umeblowany od 1-go lipca. Królewska 3, mieszkania 16. 10324

Doniesienia rozmaite.

Rs. 25 nagrody! W d. 14 czerwca (we wtorek), przechodząc Nowym-Światem (od Wareckiej) i Krakowskiem-Przedmieściem (do rogu Czystej ul.), około 11-ej godz. przed południem zgubiono portmonetkę czarną, zupełnie nową, zawierającą rs. 155 papierkami, (1 papierek 100-rublowy, 1—25-rublowy i 3 po 10 rs.), 5 rs. drobnemi i kwit z magazynu obuwia Kwiatkowskiego. Łaskawy znalazca zwrócić zechce do księgarni WW. Gebethnera i Wolffa (Krakowskie-Przedmieście, róg Czystej), za nagrodą rs. 25. 10444

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

Mleko dworskie prosto od krów, do sprzedania po 7 kop. kwarta. Ulica Nizka № 61.

Do panów rzeźników—przy ulicy Daniłowiczowskiej pod № 6, do wynajęcia sklep na jatkę, która w tem miejscu jest bardzo pożądaną, oraz różne lokale; — tamże dla braku miejsca do sprzedenia tanio powóz. 10049

Kto kojarzy małżeństwa, zostawi adres zapieczętowany u stróża domu № 11 Koźla.

Do Ciechocinka wyjeżdżająca na drugi sezon osoba, życzy wziąść z sobą kilka panienek na kurację, za przystępną cenę. Twarda № 25, mieszk. 2, od 5 po południu. 10207

Chłopczyk 4-letni jest do wzięcia na własność. Rymarska 6, u stróża. 10004

Trumny metalowe, półmetalowe — paki do przewożenia zwłok—przybory do Trumien, pochodnie etc., poleca największa i najtańsza „Warszawska Fabryka Trumien" Senatorska 29, obok kościoła. 1272

Specjalna pracownia narzędzi pszczelarskich. Nowowiejska 24, W. Kowalskiego.

Korzystny interes, dla dwóch osób wyjeżdżających do Ciechocinka. Długa 12, w sklepie obuwia. 10316

Dziecię od trzech lat wieku znajdzie opiekę i konwersację w obcych językach—a od 20 b. m. na letnie pomieszkanie. Nowolipki 17, mieszkania 3. 10302

Ktoby sobie życzył oddać dzieci pod opiekę na kurację do Ciechocinka, zgłosić się może Plac Warecki, dom pocztowy № 8, mieszkania 6. 10349

Rysunki powozowe wszelkiego rodzaju wykonywa dokładnie, prędko i po przystępnej cenie technik specjalista. Ul. Nowo-Wielka № 5, mieszkania 7. 10361

Osoba mająca sklep na pryncypalnej ulicy, oraz rocznej pensji 1,000 rubli potrzebuje do spłacenia długu, na niewielki procent rs. 600. Oferty pod literą M. M. w kantorze tegoż pisma. 10374

Najdokładniej i najtaniej reperuje maszyny do szycia mechanik Bansleben, Krakowskie-Przedmieście 57. 10380

Maszyny do szycia, przyjmuje do reperacji zakład mechaniczny Antoniego Frankowskiego. Marszałkowska 129. 10359

Korzystne dla emeryta lub pojedyńczej osoby. Pożyczający 2,000 rubli, otrzyma w procencie bardzo porządne całkowite utrzymanie i oddzielny ładny pokój w pałacyku. Bezpieczeństwo zupełne kapitału, który na żądanie może być spłacany ratami. Oferty w admin. Kur. Warsz. pod lit. K. S. B. 2000. 10412

Akuszerka Ring z zezwolenia rady lekarskiej przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska № 1.

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Wspólna 26, m. 18. 10195

Akuszerka R. T. przyjmuje osoby sekretne, z wyznania Mojżeszowego. Nowolipki 9.

Nagrody rs. 5. Przechodząc ulicą Lesznem zgubiono zegarek złoty, kryty. Łaskawy znalazca raczy odnieść. Ulica Leszno № 40, mieszkania 9, do p. Bogackiej. 10310

Zgubiona obrączka złota na procesji u św. Karola Boromeusza w niedzielę, z literami H. L. i Boże błogosław nam 1882 r. Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą rubli 3. Ul. Młynarska № 4. Młyn parowy. 10347

Wczoraj skradziono mi w kościele św. Antoniego po nieszporach portmonetkę, w której były: kwit lombardowy w ratuszu, kwity loteryjne pod № 08711, № 02667 i różne kwity i drobiazgi, a niemające żadnej wartości dla znalazcy. Kto odniesie na ulicę Mylną pod № 9, dostanie nagrodę. 10404

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Iюня 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).